Nr. 632. Kraków, Niedziela 17 Grudnia 1916. Rok XXXV.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl. w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopusa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 31, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 90 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wojenne przesłanki pokoju.

I.

Kraków, 17 grudnia.

(k. s.) Podobnie, jak o wybuchu wojny decyduje położenie polityczne danej chwili, tak o zawieraniu pokoju musi w pierwszej linii rozstrzygać — sytuacya strategiczna. Cokolwiekby mówiono, pisano, krzyczano i przysięgano, o kwestyi pokoju decyduje przedewszystkiem stan strategiczny. Jeżeli jednej stronie przynosi zyski, lub rokuje na nie nadzieję, to ta strona pokoju nie zawiera i nie zawrze. Jeżeli więc koalicya, a raczej jej prasa według bardzo wyraźnie jednolitego szablonu oburza się na obłudność noty czwórprzymierza, to nie jest to jeszcze bynajmniej merytorycznem rozstrzygnięciem tak nagle postawionej kwestyi pokoju. Rozstrzygnięcie to wyjdzie z innych przesłanek, które wynikną z analizy sytuacyi wojennej i ze zbadania, o ile dana sytuacya w całokształcie swoich elementów rokuje jeszcze koalicyi jakiekolwiek nadzieje uzyskania orężem więcej, niż rokowaniami pokojowemi. — Tak sumarycznie postawiony problem rozpada się na dwie kwestye: szans strategicznych, jako takich, i wytrzymałości samej koalicyi.

Spróbujmy rozważyć pierwszą kwestyę.

Strategiczne szanse koalicyi dadzą się ocenić tylko w związku z całokształtem prób, podejmowanych przez nią w celu przechylenia szali zwycięstwa na swoją stronę. Mamy tu więc wielką koncentryczną ofenzywę rosyjską z jednej strony, a francusko-angielską z drugiej, której ostatecznem uzupełnieniem było wystąpienie Rumunii w presumptywnem współdziałaniu z armią Sarraila.

Rozumowanie tak zwanego »jednolitego« dowództwa koalicyi, które stało się podstawą koncentrycznej ofenzywy, było bardzo proste. Koncentryczna ofenzywa, podjęta olbrzymiemi środkami, przedstawia sama przez się bardzo poważne szanse powodzenia. Albo doprowadzi ona do zwycięstwa wprost, albo przynajmniej zmusi czwórprzymierze do skoncentrowania wszystkich swych sił na zagrożonych frontach. W takim zaś razie interwencya Rumunii, uderzającej już tylko jakgdyby w próżnię, dokona reszty. Stąd też owa radość w koalicyi i te powszechne okrzyki tryumfu, które towarzyszyły wystąpieniu Rumunii. — W koalicyi sądzono, że koncentryczna ofenzywa rosyjsko-angielsko-francusko-włoska zmusi conajmniej czwórprzymierze do odsłonięcia swej południowo-wschodniej flanki i dlatego za pomocą ultimatum rosyjskiego zmuszono ciągle jeszcze wahającą się i zwlekającą Rumunię do wystąpienia. W to, aby czwórprzymierze mogło sprostać jeszcze i temu atakowi, nie wierzono. Rumunia miała za zadanie załatwić się z Bułgaryą, do czego, według urocystych zapewnień koalicyi w Bukareszcie, właśnie przeznaczoną jest armia Sarraila, która wszedłszy w współdziałanie z armią rumuńską, zmiecie po prostu Bułgaryę, odetnie mocarstwa centralne od Turcyi i w ten sposób wojnę zakończy.

Cały ten rachunek okazał się w rzeczywistości najzupełniej fałszywym. Dowództwo koalicyjne znowu nie doceniło siły czwórprzymierza, a przeceniło własne. Rezultatem jest wygaśnięcie koncentrycznej ofenzywy i zmarnowanie atutu rumuńskiego. Olbrzymi zapas energii, zużytej przez całą koalicyę, zamiast pożytku, przyniósł jej szkodę. Na zachodzie trzymiesięczna straszliwa ofenzywa anglo-francuska dała rezultat terenowo znikomo mały, strategicznie żaden. Hindenburg opierając się na tych rezultatach, mógł też śmiało powiedzieć, że jeżeli armie anglo-francuskie chcą dalej w ten sposób »oczyszczać« Francyę i Belgię, to będą potrzebowały na to — trzydziestu lat, a i wtedy celu nie osiągną, ponieważ zanim staną na granicy niemieckiej, nie będzie już ani jednego Francuza, lub Anglika, zdolnego do noszenia broni...

Strategicznie ofenzywa dała jeszcze mniej rezultatów, niż terenowo. Wojska koalicyjne nigdzie nie zdołały zająć pozycyj, rokujących jakieś korzyści strategiczne w przyszłości. — Front niemiecki nigdzie nie został nietylko przerwany, ale nawet niekorzystnie dla niego zmodyfikowany. Wszystko skończyło się na wygięciach tego frontu, które strategicznie są nawet korzystne dla niemieckiej obrony, ponieważ skracają jej linie.

Jeżeli się zważy ogrom siły, zużytej na tę ofenzywę, to musi się jej przebieg uważać za eksperymentalne stwierdzenie tezy teoretycznej, że atakiem frontowym, a na inny na zachodzie nie ma miejsce, wojska koalicyjne celu swego nie dopną. Ofenzywa letnia może być jeszcze kilka razy powtórzoną. Wojska koalicyjne mogą ofiarować jeszcze kilka razy po kilkaset tysięcy ludzi i po kilkadziesiąt milionów rozmaitego kalibru. Poza dalszym jednak zyskiem kilkuset kilometrów kwadratowych terytoryum francuskiego, przemienionego w nieurodzajną pustynię, nie osiągną bezwarunkowo nic więcej. Czy to będzie Joffre, czy Neville, czy flegmatyk, czy choleryk, który tą ofenzywą zechce kierować, różnice mogą wyniknąć tylko — w liczbie poniesionych strat. Rozstrzygnięcie strategiczne na zachodzie jest »a priori« niemożliwem. Bo gdyby nawet linia niemiecka cofnąć się musiała aż do granicy, to i wówczas nie możnaby mówić o żadnem rozstrzygnięciu co najmniej z tej samej racyi, z jakiej Francuzi do tej pory uważają się prawie za zwycięzców, dlatego, że »obronili« — Verdun...

Centrum możliwości strategicznych znajduje się jedynie na froncie wschodnim. Tu jednak przedstawiają się one dla planów koalicyi więcej groźnie. Rozgromienie Rumunii czyni oparcie południowe rosyjskiego olbrzymiego frontu wysoce problematycznem. Forsowanie Seretu i Prutu, jakkolwiek oczywiście przy czynnej obronie nie łatwe, nie przedstawia jednak nieprzezwyciężonych trudności, szczególniej rozważane w związku z innemi równoczesnemi operacyami, jako część składowa całości danego strategicznego działania. Obrona 1800 kilometrów frontu rosyjskiego nie przedstawia się wcale tak, jak obrona sześciuset kilometrowego frontu niemieckiego na zachodzie. Nie byłoby nic fałszywego, jak doszukiwanie się analogij między obu temi operacyami. Nawet bowiem pominąwszy dla ostrożności całą olbrzymią różnicę w sile odpornej armij rosyjskiej i niemieckiej, w ich wyposażeniu, wyszkoleniu i t. d., to jeden fakt niewątpliwy czyni absolutnie bezużytecznemi te wszystkie analogie — a mianowicie bardzo słabo rozwinięta sieć komunikacyjna poza obecnym frontem rosyjskim. Dość powiedzieć, że na całej przestrzeni 1800 kilometrów Rosyanie mają właściwie tylko jeden punkt węzłowy kolei w Równie, który obsługuje południowy sektor ich frontu. Poza frontem północnym rzeczy mają się o wiele gorzej. Tu roszowanie wojsk, przerzucanie wielkich rezerw jest możliwe tylko okólną drogą na Petersburg i Moskwę. Katastrofa armii rumuńskiej spotęgowała jeszcze niebezpieczeństwa, wynikające dla armii rosyjskiej z faktu słabego rozwinięcia komunikacyi kolejowej. Najbardziej obecnie zagrożony odcinek frontu od Dunaju ku północy obsługiwany jest po stronie rosyjskiej zaledwie dwiema trzeciorzędnemi liniami kolejowemi, wychodzącemi po ramionach kąta rozwartego z Bender w kierunku skośnym do frontu. Są to linia Bendery—Kiszyniew—Ungeni—Jassy i linia Bendery—Reni. Linii transwersalnej, biegnącej wzdłuż frontu besarabskiego, Rosya nie posiada. Wskutek tego jeżeli np. dowództwo rosyjskie zapragnie w danym razie rzucić z Kamieńca Podolskiego rezerwy na odcinek frontu, zagrożony gdzieś, dajmy na to, na wysokości Husi, to wojska wysłane tam drogą mierzącą w linii powietrznej, mniej, niż trzysta kilometrów, muszą ją odbyć w ten sposób, że przeszło sto kilometrów pójdą pieszo, zaś przeszło ośmset będą jechały lichą i słabo przepuszczalną koleją. Należy wprawdzie przypuszczać, że Rosyanie już przystąpili obecnie do budowy linii kolejowej — około 60 kilometrów — Bielcy—Kornieszty, łączącej linię Nowosielice—Mogilew z linią Bendery—Ungeni, to jednak nawet i w takim razie stosunki kolejowe, poza tym odcinkiem frontu rosyjskiego, będą tak bardzo niedostateczne, że dla zabezpieczenia tego frontu, muszą Rosyanie utrzymywać tu unieruchomione bardzo znaczne siły, których przerzucenie i zużytkowanie w danym razie gdzieindziej z dostateczną szybkością byłoby wykluczone.

A tymczasem główna kwatera rosyjska nie ma bynajmniej cichego kontraktu z Hindenburgiem co do tego, że będzie on uderzał tu właśnie, a nie tam. Nie dalej, jak w kampanii rumuńskiej dowództwo niemieckie złożyło jeszcze raz dowód, że sztukę robienia przeciwnikom z reguły nieprzyjemnych niespodzianek posiada w najwyższym stopniu.

Po nocie pokojowej.

Nota pokojowa w rękach Wilsona.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 17 grudnia.

»N. Wiener Tagblatt« donosi z Berlina:

Jak donosi »Vossische Zeitung« z Amsterdamu, otrzymano tam wiadomość z Waszyngtonu, że **nota pokojowa znajduje się już w rękach Wilsona. Koła polityczne w Waszyngtonie sądzą, że będzie ona bezzwłocznie przedłożona państwom wojującym.**

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 17 grudnia.

(Reuter). **Prezydent Wilson i jego gabinet odbył 3-godzinne posiedzenie, na którem omawiano propozycyę pokojową niemiecką, jakoteż stanowisko, jakie Stany Zjednoczone pragną zająć co do przesłania propozycyi mocarstwom koalicyi.**

Wzrost tendencyi pokojowych.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Haga, 17 grudnia.

Najlepszą oceną dla ogólnej sytuacyi jest fakt, że **nadchodzące z Paryża i Londynu w odpowiedzi na notę pokojową mocarstw centralnych wiadomości odmowne, coraz bardziej słabną, a natomiast coraz silniej uwidaczniają się głosy, nacechowane spokojem i rozsądkiem. Wskutek tego utrwala się w prasie holenderskiej przekonanie optymistyczne i staje się ogólnem zapatrywanie, że odmowna odpowiedź koalicyi jest wykluczona.**

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 17 grudnia.

Manchester Guardian« pisze:

Z oświadczenia Bonar Lawa w Izbie gmin zdaje się wynikać, że **rząd nie będzie się wahał propozycye pokojowe wziąć pod rozwagę odpowiednio do ich wartości i nie dopuści, aby panowały wątpliwości co do ogólnego charakteru warunków, pod którymi godziłby się na pokój.**

Dziennik aprobuje to stanowisko, poczem powiada: **Nieodpowiedzialna część prasy postępowała lekkomyślnie, szyderczo odrzucając propozycye pokojowe, zanim je jeszcze znała.**

Londyński korespondent »Manchester Guardian« podaje, że **odpowiedzialne osobistości są dziś wobec noty pokojowej mniej sceptyczne, niż wczoraj.** U osób, dobrze poinformowanych, panuje pogląd, że Niemcy rzeczywiście pragną pokoju i że rzeczywiście chcą uniknąć tego, co należałoby przeżyć, gdyby wojna dalej trwała. Moment, by mówić o pokoju, jest teraz, po sukcesach w Rumunii, dla Niemiec korzystny.

Manifestacye pokojowe we Włoszech.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Budapeszt, 17 grudnia.

»A Vilag« donosi z Zurychu:

W Rzymie, Medyolanie i Bolonii policya udaremniła zamierzone manifestacye pokojowe.

Głosy włoskie za pokojem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 17 grudnia.

W dyskusyi nad prowizoryum budżetowem w Izbie włoskiej oświadczył reformista Tasca, że warunków pokojowych Niemiec nie możnaby przyjąć i że dlatego także socyaliści włoscy powinniby być za dalszem prowadzeniem wojny.

Socyalista Modigliani przerywa okrzykiem: **Który ambasador wlał ci to do głowy?**

Tasca kończy: Jeżeli dotychczasowy rząd nie służy energicznie interesom kraju, musi się go zastąpić rządem jakobińskim.

Radykał Girardini oświadcza: Jeżeli Niemcy przedłożą warunki, które nie przedstawiają hegemonii, naruszającej prawa, jeżeli mocarstwa centralne skłonne są uznać co najmniej zasadę narodowościową, a nie zapoznają prawa stanowienia narodów o sobie, to **propozycye pokojowe mogą być przyjęte i rząd mógłby się gorąco niemi zająć.**

Bignami wywodzi: Rząd musi zdecydowanie oświadczyć, że Włochy mogą przyjąć tylko taki pokój, który wieńczy ich aspiracye i daje odszkodowanie za poniesione ofiary. **Włochy, nie odrzucając z góry dyskusyi nad propozycyą pokojową,** muszą się energicznie zbroić dla dalszego prowadzenia walki.

Lugano, 17 grudnia.

Niektóre dzienniki włoskie porzucają swoje dotychczasowe całkiem odmowne stanowisko i domagają się obecnie podania do wiadomości warunków pokojowych mocarstw centralnych. Między innymi »Corriere d'Italia« powiada, że byłoby błędem »a limine« odrzucać propozycyę. Najprawdopodobniejszem jest, że koalicya zapyta, jakie propozycye mocarstwa nieprzyjacielskie zamierzają uczynić.

Odpowiedź na notę pokojową.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Genewa, 17 grudnia.

»Progrès« lyoński donosi z Paryża:

Briand oświadczył w kuluarach Senatu, że **na wtorkowem posiedzeniu Senatu bez ogródek poda do wiadomości odpowiedź rządów koalicyi na notę mocarstw centralnych w sprawie pokoju.**

Narady w Petersburgu.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Bazylea, 17 grudnia.

Wedle telegramów, nadeszłych z Petersburga, **rumuński prezydent ministrów Bratianu przybył do Petersburga, aby naradzić się z tutejszemi kołami nad propozycyami politycznemi mocarstw centralnych.** Car wyjechał z głównej kwatery i również powrócił do Petersburga.

Wojna.

Odwrót Rumunów z Dobrudży.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 17 grudnia.

Urzędowo donoszą dnia 16 grudnia 1916:

Wschodni teren wojny.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Mackensena: **Odwrót nieprzyjaciela przeniósł się na Dobrudżę, gdzie sprzymierzeńcy wczoraj rano podjęli pościg.**

Na południowy wschód od Buzeu przekroczyły nasze wojska Calmatuiul, i na północ od wymienionego miasta dotarły do rzeki. Przytem wzięto ponownie 2.000 jeńców do niewoli.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Rosyjskie ataki ograniczyły się wczoraj tylko na obszar na południe od doliny Uz. Tu złamały się w ogniu naszej artyleryi i karabinów maszynowych cztery uderzenia na wojska polnego marszałka porucznika Fabiniego.**

Front wojsk generała polnego marszałka ks. Leopolda bawarskiego: **Koło Augustówki atakowali Rosyanie kilkakrotnie, ale zawsze na daremnie okopy, jakie przedwczoraj zajęli nasi strzelcy.**

Na zachód od Łucka opadła austryacko-węgierska komenda wywiadowcza rosyjskie oddziały zabezpieczające i rozbiła je. Przyprowadzono jeńców.

Włoski i południowo-wschodni teren wojny.

Niema nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 17 grudnia.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 16 grudnia 1916.

Zachodni teren wojny.

Armia generała polnego marszałka ks. Albrechta wirtemberskiego: **W łuku Ypern i Witschaete wzmagała się walka działowa, chwilami do znacznej gwałtowności. Nasze wojska atakowe posunęły się na południowy wschód od Zillebeke aż do drugiej angielskiej linii, której załoga pierzchła.**

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Dnia 15 bm. udało się Francuzom na północno-wschodnim froncie Verdun wyprzeć nas z najprzedniejszej pozycyi do drugiej przygotowanej linii: grzbiet Talour—wzgórza na północ Louvemont—folwark Chambrettes—na południe od Bezonvaux.**

Wschodni teren wojny.

Front wojsk księcia Leopolda bawarskiego: **Na zachód od Łucka po udałem wysadzeniu miną wtargnęły austro-węgierskie wojska do uszkodzonych nieprzyjacielskich okopów i po dalszem dziele zniszczenia powróciły ze znaczną liczbą jeńców i łupem.**

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Na południe od doliny Uz zatrzymał dwukrotne rosyjskie ataki ogień artyleryi.**

Grupa wojsk generała polnego marszałka Mackensena: **W walce bez wypoczynku dotarło lewe skrzydło dziewiątej armii do gościńca Buzeu—Rimnicul—Sarat. Na wschód od Buzeu wywalczono odcinek tej rzeki, a prawe skrzydło wywalczyło przejście przez nizinę Calmatuiul.**

Armia dunajowa prze bez przerwy naprzód w kierunku północno-wschodnim. W Dobrudży porzucili Rosyanie swe najbardziej na południe wysunięte pozycye. Bułgarskie, tureckie i niemieckie wojska w szybkim pościgu przekroczyły linię Cogealac—Cartal—Harsova.

Front macedoński: **Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Wydawnictwa gwiazdkowe.

Po dwóch latach przerwy, spowodowanej wojną i ogólnym zastojem w ruchu wydawniczym, pojawiły się w tym roku na półkach księgarskich na nowo wydawnictwa dla dziatwy i młodzieży. Skąpy ich plon, nie dorównywujący ani w części dawnemu, tłumaczy się trudnościami wydawniczemi, powitać go jednak należy z żywem zadowoleniem, jako objaw żywiołowo się odzywającej w najcięższych nawet warunkach potrzeby strawy duchowej. Dziś więcej, niż kiedykolwiek, w obliczu wielkich dziejowych wydarzeń, gotujących nową przyszłość narodowi, otwierających rozległe dziedziny pracy intellektualnej idącemu pokoleniu, należy o tej potrzebie pamiętać. — I gwiazdkowa literatura ma i mieć powinna piętno chwili i być odbiciem tych myśli i wrażeń, któremi żyje cały naród. Na to potrzeba jednak dłuższego czasu. Wprzód musi chwila bieżąca wypadki choćby najbardziej wstrząsające przeniknąć wszystkie inne dziedziny twórczej myśli, znaleźć odbicie w historyi, poezyi i beletrystyce, zanim utoruje sobie drogę w odpowiedniej formie do serc i umysłów młodego pokolenia.

To też w plonie wydawnictw, jaki księgarze już zgromadzili na tegorocznym targu gwiazdkowym, zaledwo słabe widzimy odbłyski wydarzeń współczesnej chwili i przejawów tego ducha, który dziś przenika myśl narodową. — Przeważnie są to jeszcze pozostałości z prac przygotowanych przed wojną, z zakresu ogólno-ludzkiej kultury, nauk przyrodzonych i fabulistyki.

Jak po inne lata, tak i w tym roku przoduje w tej dziedzinie ruchu wydawniczego firma Gebethnera i Wolffa w Warszawie, która rzuciła na targ księgarski nieliczny wprawdzie, ale wartościowy dorobek.

Na pierwszem jego miejscu wymienić należy książkę jednego z najznakomitszych naszych pedagogów, nieodżałowanego Adolfa Dygasińskiego, p. t. »Wielkie łowy«. Autor należał do niewielu polskich pisarzy, którzy znali nawskróś psychologię młodzieży i metodę wdrażania jej pewnych pojęć i wyobrażeń, kształcących umysł i charakter. Książka obecnie wydana, należy do spuścizny pośmiertnej po znakomitym znawcy świata przyrody i budzi żal, że z pod tego świetnego pióra nie wypłynęło więcej książek w tym samym rodzaju. Pod zręczną formą opowiadań o polowaniach na dzikie zwierzęta różnych stref i krajów, rozsiewa tu Dygasiński w cyklu nader zajmująco ujmowanych opowiadań, ogromne bogactwo wiadomości ze świata zwierzęcego. Zapoznaje z największymi drapieżnikami, ich sposobem życia, opisywanym na tle przyrody kraju, w którym żyją. Prowadzi nas do wnętrza puszcz afrykańskich, gdzie opisuje polowania na lwy, tygrysy, pantery, słonie, jaguary, krokodyle, zapoznaje z przyrodą borów polskich i litewskich, opisując łowy na dziki i wilki, wiedzie w okolice podbiegunowe, opisując polowania na białe niedźwiedzie. Każde z opowiadań urozmaicane jest opisem jakiejś wstrząsającej przygody myśliwskiej, zaczerpniętej z pism głośnych podróżników, a całość układa się w prześliczną mozaikę opowiadań, utrzymujących uwagę młodego czytelnika w niesłabnącem natężeniu. Barwne pióro Dygasińskiego umie każdemu obrazowi nadać cechy kolorystyczne tak, że czyta się je jednym tchem, jak rozdziały światowej sławy Kiplinga, któremu pod względem siły i plastyki słowa i umiłowania tematu Dygasiński wcale nie ustępuje. — Ale nasz pisarz łączy z zaletami stylu i dydaktyki inny jeszcze cel czysto pedagogiczny. Wychodząc z założenia, że dzikie zwierzęta są jedną z sił przyrody, z któremi człowiek walczyć musi, skazany na to przez naturę, prowadzi Dygasiński opowiadania swe w ten sposób, że na pierwszym ich planie widnieje ukryty zręcznie cel dydaktyczny i uspołeczniający. Walka człowieka — pisze on w przedmowie — z dzikiemi zwierzętami, współmieszkańcami ziemi, jest odwieczna, a kres jej nieuchronnie musi być taki: wychowanie lub oswojenie gatunków użytecznych, a wytępienie szkodliwych. Jest to walka z olbrzymami starego porządku przyrody. Po odczytaniu »Wielkich łowów«, czytelnik młody staje się zamiłowanym faunistą i nabywa mimowoli więcej wiadomości, aniżeliby ich mógł nabyć przez szereg wieczorów intenzywnej, suchej nauki. »Wielkie łowy« są jedną z najbardziej interesujących książek, jakie wyszły z pod pióra Dygasińskiego, a cenny ołówek Sawiczewskiego podnosi niemało jej szatę zewnętrzną.

Dla dojrzalszej młodzieży wartościowym i pożądanym nabytkiem będzie książka Stanisława Sierosławskiego p. t. »Balonem do bieguna«. Znany literat, który kiedyś hołdował ideom »Młodej Polski«, w tej pierwszej swojej z zakresu literatury dla młodzieży książce, spożytkował swą wiedzę przyrodniczo-techniczną i wzorując się na niedoścignionej fantazyi Vernego, stworzył powieść dla młodzieży kapitalną. Jest w niej nie tylko bogata treść powieściowa, opowiedziana z talentem narratorskim, ale także ogromny polot fantazyi. Jest to historya śmiałej, chociaż przypadkowej podróży napowietrznej młodego oficera Polaka, służącego w armii francuskiej. Pragnąc siostrze swej Krysi, która przybyła doń z Polski w odwiedziny, pokazać konstrukcyę wojskowego balonu, ulega katastrofie. — Balon poderwany nagle siłą wiatru, zrywa podtrzymujące go liny i unosi z sobą w przestworza oficera z młodą panienką. Po karkołomnej podróży, która zaniosła obie ofiary na wybrzeża północnego cypla Norwegii, spotyka tam amerykańskiego milionera, który nakłania oficera do odbycia podróży do bieguna północnego, skąd po tysiącznych przygodach powraca szczęśliwie do kraju. Zaletą i tendencyą powieści jest zaakcentowanie pierwiastka determinacyi, hartu i zimnej krwi wobec niebezpieczeństwa, tudzież przedsiębiorczości, będącej wynikiem bujnego temperamentu młodego Polaka.

Piękne ilustracye Sawiczewskiego podnoszą zainteresowanie i plastykę żywego opowiadania, które dobrze rekomenduje pióro p. Sierosławskiego, jako nowozaciężnego pisarza w dziedzinie piśmiennictwa dla młodzieży.

Nie pozostał dłużnym swej daniny w tym dziale literatury znany przyrodnik i autor dzieł podróżniczych p. Władysław Umiński. Dostarczył on na tegoroczną gwiazdkę dwóch książek, które równomiernie obudzą zainteresowanie: »Okręt czarodziejski« i »Wędrowiec leśny« — oto tytuły obu książek, w których autor złączył szeroki polot fantazyi z bogatą treścią. Jako pierwowzór służy p. Umińskiemu świetne pióro popularnego Mayne-Reida, ulubieńca młodzieży, który od lat kilkudziesięciu trzyma młodzież wszechnarodowości pod czarem swego bujnego słowa. Wiedzie p. Umiński swego czytelnika na drugą półkulę, w ostępy Meksyku i Kalifornii i wraz z bohaterem swego opowiadania, owym leśnym wędrowcem, każe mu przeżywać tysiączne wstrząsające przygody, pogrąża go po wielokroć w niebezpieczeństwo życia, zapoznaje z życiem i obyczajami plemion indyjskich i murzyńskich i stwarza obraz, który na długo zapłodni fantazyę młodego czytelnika.

Echem wstrząsających wrażeń i myśli z obecną chwilą dziejową związanych, jest powieść dla młodzieży Stanisława Ostrowskiego

W przededniu utworzenia nowego gabinetu.

Jak donosi »Neue Freie Presse«, koła parlamentarne sądzą, że utworzenie nowego gabinetu będzie najdalej do poniedziałku dokonanym faktem. Dalej sądzą wspomniane koła, że nowy gabinet szybko załatwi sprawę wyodrębnienia Galicyi. W piątek w południe miał dr. Spitzmueller godzinną konferencyę z drem Bobrzyńskim, ministrem dla Galicyi, a prezes Koła polskiego dr. Biliński naradzał się z przewodniczącymi polskich grup parlamentarnych.

W komisyi parlamentarnej Koła polskiego utworzone zostały cztery subkomitety, które zajmą się najważniejszemi sprawami wyodrębnienia Galicyi, a mianowicie: konstytucyą, administracyą, finansami i szkodami wojennemi. Na konferencyach przywódców poszczególnych grup omawiano także pytanie, czy sprawa wyodrębnienia Galicyi ma być załatwiona drogą parlamentarną, czy pozaparlamentarną. Koło polskie sądzi, że co do tej kwestyi rząd porozumie się z niem.

Co do ministerstwa dla Galicyi parlamentarne koła polskie sądzą, że dr. Bobrzyński pozostanie nadal na tem stanowisku.

Posłowie niemieccy — jak stwierdza »Neue Freie Presse« — oświadczają, że dotąd dr. Spitzmueller oficyalnie ze stronnictwami niemieckiemi nie porozumiewał się. Parlamentarne koła niemieckie sądzą, że sprawa niemieckiego języka państwowego zostanie załatwiona drogą parlamentarną i że rząd przed zebraniem się parlamentu załatwi przez »octroi« także sprawę regulaminu obrad Izby posłów.

Naostatek podaje »Neue Freie Presse« następującą przypuszczalną listę nowego gabinetu:

Prezydyum: dr. Spitzmueller.

Sprawy wewnętrzne: br. Handel.

Oświata: br. Hussarek.

Obrona krajowa: gen. Georgi.

Roboty publiczne: br. Trnka.

Sprawiedliwość: br. Schenk, prezydent senatu w najwyższym Trybunale administracyjnym.

Koleje: br. Forster.

Minister dla Galicyi: dr. Bobrzyński.

Finanse: szef sekcyi Wimmer, albo obecny minister skarbu Marek.

Pewnem jest ustąpienie ministra rolnictwa br. Clam-Martinica i ministra handlu Stibrala. Teki te zostaną powierzone rzeczywistym ministrom, a nie kierownikom.

»Reichspost« podaje taką samą listę ministrów, tylko jako ministra rolnictwa wymienia dra Seydlera, a jako ministra skarbu Wimmera.

Z Koła polskiego.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 17 grudnia.

Dr Spitzmueller odbył z prezesem Koła polskiego, drem Bilińskim, całogodzinną konferencyę, na której oświadczył, że będzie zawsze postępował w porozumieniu z Kołem polskiem. Z tego wnioskują, że dr Bobrzyński pozostanie w gabinecie.

Dzisiaj komisya parlamentarna Koła przeprowadzi ogólną dyskusyę nad kompleksem spraw, połączonych z wyodrębnieniem Galicyi, poczem poszczególne subkomitety, a mianowicie: skarbowy, gospodarczy, dla odszkodowań i konstytucyjny rozpoczną szczegółowe obrady pod przewodnictwem p. Germana, Daszyńskiego, Tarnowskiego i Gołuchowskiego.

Nowy minister sprawiedliwości.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 17 grudnia.

Dzienniki wymieniają br. Schenka jako ministra sprawiedliwości. Br. Schenk, prezydent senatu w najwyższym Trybunale administracyjnym, jest Polakiem.

Przed utworzeniem Rady Stanu.

(Korespondencya „Nowej Reformy".)

Warszawa, 14 grudnia.

Ewolucya myśli politycznej w tak zwanych »neutralnych« kołach Królestwa Polskiego postępuje widocznie naprzód. Niedawni obrońcy haseł bierności i apolityczności wyszli częściowo z rezerwy i złączyli się w »Międzypartyjne Koło Polityczne«. Do tego Koła wstąpili: realiści, narodowi demokraci, polska partya postępowa i grupy dość fikcyjne, stanowiące odłamy narodowej demokracyi, a występujące pod nazwami Związków gospodarczych i t. p. W »Kole Międzypartyjnem« trwa żywa wymiana opinii, której rezultat streszcza się w tem, że reprezentanci Koła gotowi byliby wejść do Rady Stanu, pod warunkiem jednak, że w jej statucie opuszczonoby punkt o współdziałaniu Tymczasowej Rady Stanu w tworzeniu wojska polskiego, oraz gdyby mieli zapewnioną większość endecko-realistyczną. W sprawie pierwszego z tych żądań miał podobno p. Z. Chrzanowski imieniem swoich towarzyszów z »M. K. P.« (Międzypartyjne Koło Pol.), złożyć memoryał na ręce hr. Lerchenfelda, pełniącego zastępczo funkcyę cywilnego szefa przy warszawskiem generał-gubernatorstwie. W memoryale tym zastrzegają się endecy i realiści przeciw polityczno-militarnej kompetencyi Rady Stanu, godzą się jednak na jej cywilno-polityczne atrybucye. Sprawę tworzenia wojska polskiego panowie z pod znaku »M. K. P.« chcą bezwarunkowo odłożyć aż do czasu, kiedy wybrany i zwołany zostanie Sejm polski i wyłoni z siebie rząd pełnoprawny.

Oczywiście jest to zręczne upozorowanie dalszej rezerwy. A stanowisko tego rodzaju, że tylko prawnie wybrany Sejm, prawnie wybrany rząd, mogą jedynie powziąć decyzye co do zasadniczych podstaw polityki polskiej, jest wprawdzie bardzo ścisłem i skrupulatnem ujęciem rzeczy, jednakże w praktyce niesłychanie rozciągliwem. Pojęcia bowiem »prawności« nie definiują autorowie memoryału wcale. I oczywiście jakikolwiek byłby Sejm i wybrany przezeń rząd, to zawsze mogą przez pewne grupy być kwestyonowane pod względem swojej prawności. Gdyby zaś nawet uwierzyć chciano w dobrą wolę proponentów takiego rozwiązania sprawy, to rzecz jasna, że w praktyce miesiące, a może nawet i lata czekać trzebaby było, zanimby Sejm taki wybrano i ukonstytuowano. Przez to niecierpiące zwłoki sprawy wojennej Polski, nie doczekałyby w należytym czasie załatwienia.

To odwlekające i oporne stanowisko endecyi i realistów udaremniło próbę nawiązania kompromisu między skrajną lewicą społeczeństwa, skupioną w Centralnym Komitecie Narodowym (C. K. N.), a prawicą, o co zabiegał dr. Michał Sokolnicki. Wprawdzie C. K. N. (Centr. Komitet Narodowy) również zajmuje w dalszym ciągu chwiejne stanowisko w sprawie tworzenia wojska polskiego, jednakże nie sięga ono tak daleko. Znamienną w tej mierze jest opinia organu »Polskiej Organizacyi Wojskowej«, ogłoszona p. t. »Rząd i wojsko« w nrze 6 z dnia 10 grudnia br.:

»Armię trzeba rozpocząć tworzyć natychmiast... zaraz, znaczy oczywiście w danym wypadku — natychmiast po decyzyi uprawnionych do tego polskich czynników państwowych. Może nim być, t. j. czynnikiem, tymczasowa Rada Stanu, jeśli będzie instytucyą, posiadającą zaufanie tej przynajmniej części społeczeństwa polskiego, która dąży do odbudowy państwa. Mógłby nim być też rozkaz duchowego wodza i twórcy Legionów Józefa Piłsudskiego gdyby ten ciężar odpowiedzialności chciał przyjąć na swoje barki!!«

Przy tak osobliwem pojmowaniu państwowych czynników ze strony C. K. N. trudno było, aby zabiegi dra Sokolnickiego wydały owoce. Narodowi demokraci i realiści musieliby bowiem w takim wypadku iść pod komendę swoich nowych sojuszników...

Dowodem rozbicia tych prób kompromisowych jest artykuł, zamieszczony w 41 numerze »Biuletynu« C. K. N. z dnia 12 grudnia, w którym czytamy:

»To, czego się domaga w tej chwili neutralistyczna prawica, jest poprostu w swej bezczelności potworne. Twierdzić od pół roku, że się stoi najniezłomniej na gruncie niepodległości, oburzać się na wszelkie w tej mierze powątpiewania, i dążyć zarazem jawnie i świadomie do utopienia wszystkiego w bagnie letargu, w którym chce się Polskę pogrążyć, jest to nic innego, jak pokrywać płaszczykiem frazesu swoje pierwotne z początku wojny zapały, te same zapały, z jakimi rzucano się niemal pod kopyta koni kozackich. Jest to też miara fałszu, jakiej nie zdoła znieść żaden, najbardziej nawet przez nich zatruty organizm. Kraj widzi z dnia na dzień coraz jaśniej, co znaczą istotnie frazesy o neutralności i pełne godności drapowanie się w togi obowiązków obywatelskich. I kraj wcześniej, czy później potrafi to wynagrodzić tym panom sprawiedliwą ich działalności oceną«.

»Tym zaś wśród nich, co bez złej woli być może, ale opętani przez zabójczą doktrynę, nie mogą zejść z drogi, która ich i sprawę całą pcha ku fatalnej zagładzie, należy się słowo ostatniej przestrogi. Rada Stanu i w przyszłości Sejm polski są rozwinięciem myśli 5 listopada, myśli w najistotniejszej swej treści antyrosyjskiej. Nie tylko dlatego, że ją powzięły państwa centralne, będące w wojnie z Rosyą; ale że budowa państwa polskiego jest w stosunku do Rosyi czynem rewolucyjnym. Wejść na grunt aktu 5 listopada jest to »volens«, czy »nolens« opowiedzieć się przeciw Rosyi. Wejść i starać się wszelkie rozwinięcie tego aktu unieruchomić, znaczy tyleż, co wypowiedzieć się przeciw państwom centralnym. W ostatecznym wyniku będziemy mieli walkę na trzy fronty przy równoczesnem złożeniu z naszej strony broni na ziemię i wyrzeczeniu się wszelkiej walki. Skutki dość łatwo przewidzieć«.

Notując te znamienne echa walk polityczno-partyjnych w Królestwie, dodać musimy, że pomimo wszystko praca nad formowaniem Rady Stanu postępuje naprzód. Według wiadomości ostatnich, są pewne dane, że i skrajna prawica znajdzie się w Radzie Stanu, nie w tej jednakże sile, jakby sobie tego życzyła. Żywioły aktywistyczne i demokratyczne mają zapewnioną przewagę. Mówią nawet, że trzech włościan wejdzie w skład Rady Stanu. Wreszcie zanotować należy pogłoskę, że do Rady Stanu wejdzie ks. Zdzisław Lubomirski i ma zostać marszałkiem koronnym.

Tom. Pl.

W sprawie „Różdżki Czarodziejskiej".

Otrzymujemy następujące pismo:

W dwóch dziennikach krakowskich pojawił się niedawno artykuł dr. Kazimierza Pragłowskiego, p. t. „Różdżka czarodziejska a odbudowa Galicyi".

Nie przywiązywalibyśmy wagi do powyższego wystąpienia, jako jednej z licznych ubranych w szatę niby naukową prób uzasadnienia pożyteczności „różdżki czarodziejskiej", gdyby autor nie występował w charakterze eksperta Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicyi. Wobec tego, niejako urzędowego charakteru autora, uważamy za swój obowiązek oświadczyć, co następuje:

Jakiekolwiek uzasadnienie naukowe „różdżki" czy to magnetyczne lub elektryczne, czy też oparte na zjawiskach radyoaktywności lub psychologii doświadczalnej, nie istnieje. Osoby, posługujące się różdżką działają wyłącznie na swoją wiarę, a jeśli powołują się przytem na jaką „naukę", to należy ona do kategoryi „wiedz tajemnych", które z nauką ścisłą nie mają nic wspólnego. Przypominamy, że plaga „różdżki czarodziejskiej", panująca oddawna w Niemczech, a szczególnie w Prusiech i wyrządzająca tam szkody w gospodarce społecznej, znalazła należytą ocenę w zbiorowem oświadczeniu krajowych zakładów geologicznych, Rzeszy Niemieckiej, złożonem na konferencyi dyrektorów tych zakładów, odbytej w Eisenach w roku 1911, które brzmi:

„Krajowe zakłady geologiczne Rzeszy niemieckiej poddają od szeregu lat starannej obserwacyi i kontroli działalność osób, stosujących różdżkę do poszukiwania wody i płodów kopalnych; badano również praktycznie i teoretycznie przez szereg doświadczeń rzekome, specyalne zdolności poszukiwawcze wielu „różdżkarzy". Rezultatem tych badań jest stwierdzenie, że zastosowanie różdżki tak w Niemczech, jak w koloniach nie ma żadnej wartości. Krajowe zakłady geologiczne ostrzegają z tego powodu publiczność przed zasięganiem porad u „różdżkarzy" i polecają usilnie przy poszukiwaniu wody i płodów kopalnianych zapytywanie o radę naukowo i praktycznie wyszkolonych geologów i hydrologów".

Zapatrywanie powyższe podzielamy w zupełności i ze swej strony wyrażamy życzenie, żeby ciężko nawiedzonemu przez wojnę naszemu krajowi, który dotychczas szczęśliwie niemal zupełnie omijała epidemia „różdżkarzy" i ich tajemniczych praktyk, zostały oszczędzone szkodliwe doświadczenia z różdżką czarodziejską na polu gospodarki społecznej.

W Krakowie, dnia 12 grudnia 1916 r.

Dr. Walery Goetel, asyst. geolog. U. J., dr. Władysław Heinrich, prof. psychologii doświadczalnej Uniw. Jag., dr. Stefan Kreutz, dr. Wiktor Kuźniar, dr. Stanisław Loria, docent fizyki Uniw. Jag., dr. Walery Łoziński, dr. Józef Morozewicz, prof. mineralogii Uniw. Jag., dr. Władysław Natanson, prof. fizyki teoretycznej Uniw. Jag., dr. Władysław Pawlica, asystent mineralogii Uniw. Jag., dr. Zygmunt Rozen, asystent mineralogii Uniw. Jag., dr. Jerzy Smoleński, docent geografii fizycznej Uniw. Jag., dr. Maryan Smoluchowski, prof. fizyki doświadczalnej Uniw. Jag., dr. Władysław Szajnocha, prof. geologii Uniw. Jag., dr. Kazimierz Wójcik, docent geologii Uniw. Jag.

Wszystkie pisma polskie upraszamy o powtórzenie niniejszego oświadczenia.

Wieje z głębi okopów...

Wieje z głębi okopów jakiś urok twardy,
zapach ziemi skopanej, dymu, krwi i prochu.
Tu dla śmierci pracują w dzień i w noc oskardy,
tutaj człowiek praw życia broni w ciemnym lochu.

Tkwi w zasiekach drucianych wdzięk poezyi senny,
co do słońca się śmieje przez więzienne kraty.
Tutaj życie się tłoczy u bram swej Gehenny,
tutaj zawisł i czyha śmierci cień skrzydlaty.

Kul słuchając poświstu, słuchasz pieśni wojny.
Każda kula ma inny głos, to wabi tkliwie,
to znów płacze, to grozi jej głos niespokojny...

Kul słuchając poświstu, w niemym trwasz podziwie:
ile głosów w tej pieśni na śmiertelną nutę,
ile uczuć się szarpie, choć w stal są przekute!

Tadeusz Szantroch.

26 listopada 1916 r.

Kronika.

Kraków, 17 grudnia.

Następny numer »Nowej Reformy« ukaże się w poniedziałek po południu o zwykłej porze.

Ruch przedświąteczny w Krakowie dotąd jest nad wyraz słaby, a pierwszemi jego jaskółkami są zielone choinki, sprzedawane na Rynku obok pomnika Mickiewicza, oraz szereg kramów, ustawionych na Rynku między ulicą Szewską a Sukiennicami, w których sprzedają rozliczne ozdoby na drzewka wigilijne.

Wprawdzie obecnie tętno życia w mieście jest bardzo ożywione, ale właściwie nie ma ono wiele wspólnego ze zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia. Życie to obejmuje swoją treścią liczne troski i codzienne potrzeby, które z dniem każdym stanowią większy kłopot dla każdej gospodyni. — Obecnie już przed godziną 5 rano panuje na ulicach ożywiony ruch, zwłaszcza tam, gdzie mieszczą się piekarnie i tam też formują się codziennie najwcześniejsze tak zwane »ogonki«. Składa się na nie różnorodny tłum, służące, robotnicy, dzieci, żołnierze i t. d. Tłumy te czekają na swoją kolej po kilka godzin, niestety zwykle większa część osób odchodzi z niczem z powodu wysprzedaży pieczywa. Po godzinie 7 rano znikają tłumy, czekające przed piekarniami, a natomiast powstają nowe »ogonki« przed mleczarniami miejskiemi, następnie przed sklepami korzennymi z kawą, wreszcie przed składami nafty i trafikami, o ile nowe zapasy tytoniu nadejdą.

Wczoraj panował ogromnie ożywiony ruch przed tymi sklepami miejskimi, w których sprzedawano mąkę na karty. Był to bowiem ostatni dzień »wolnej« sprzedaży mąki, od poniedziałku bowiem obowiązywać już będzie rejonowa sprzedaż na podstawie legitymacyj specyalnych.

Jak dotąd, święta zapowiadają się z powodu niezwykle ciężkich warunków bytu i braku licznych artykułów nadzwyczaj skromnie.

Muzyka kościelna. Dzisiaj o godzinie 10 przed południem w kościele OO. Kapucynów w czasie mszy świętej śpiewać będą pp.: J. Stępniowski (tenor) i A. Mazanek (bas) następujące utwory: Mozart: »Modlitwa«, Moniuszko: »Na skrzydłach pieśni«; Meyerbeer: »Choral«, Styś: »U bram świątyni«; Walewski: »Agnus Dei«. — Akompaniować będzie profesor B. Walewski.

Żałoba dla oficerów z powodu zgonu cesarza Franciszka Józefa I. kończy się z dniem 17 b. m. Od tego dnia wolno oficerom uczęszczać do teatrów; również orkiestrom wojskowym wolno brać udział w koncertach publicznych.

Koncert na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich. W trzeci dzień Świąt, we wtorek, 26 b. m., urządza krakowskie Biuro koncertowe w sali Sokola koncert, z którego dochód ofiarowało na cele Towarzystwa dziennikarzy polskich. Jak wiadomo ,Towarzystwo to ma głównie za zadanie wypłacanie pensyi wdowom i sierotom po swoich członkach. Nadto udziela Towarzystwo zapomóg i po pewnym czasie wypłaca emerytury starszym dziennikarzom.

Publiczność krakowska objawiała swoje sympatye dla filantropijnego Towarzystwa w czasach przedwojennych, biorąc np. chętny udział w balach redutowych, urządzanych na jego dochód w Starym Teatrze. Obecnie wzrosły wydatki Towarzystwa w bardzo znacznej mierze; pomimo tego nie nadużywało Towarzystwo uczynności publicznej, ze względu na inne cele, związane z wypadkami wojny, wymagające ofiarności społeczeństwa. Mamy nadzieję, że liczny udział publiczności w koncercie, mającym niepospolite walory artystyczne, da naszemu miastu sposobność poparcia Towarzystwa, związanego z interesami materyalnemi polskich pracowników pióra.

Program koncertu, w którym weźmie udział znakomita śpiewaczka operowa p. Marya Pilarz-Mokrzycka i świetny pianista p. Zygmunt Przeorski, wypełnią utwory Paderewskiego, Mozarta, Chopina, A. Boito, Bizeta, Szymanowskiego, Moniuszki i Catalaniego. Akompaniament objął prof. Bol. Wallek-Walewski.

Początek o godzinie 7½ wieczorem. Bilety po 5 K 50 h, 4 K 40 h, 3 K 30 h i 2 K 20 h do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, linia A—B, a w dniu koncertu od godziny 4 po południu przy kasie w »Sokole«.

Z krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Wydział krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych przypomina członkom Koła i zaproszonym osobom, iż uroczyste posiedzenie ku czci Henryka Sienkiewicza odbędzie się dzisiaj, w niedzielę, o godzinie 12 w południe w auli uniwersytetu Jagiellońskiego. — Za wydział: prof. uniw. Ignacy Chrzanowski, prezes, prof. Władysław Koch, sekretarz.

† **Dr Antoni Żmuda**, asystent botaniki uniwersytetu Jagiellońskiego, współpracownik komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności, czynny od szeregu miesięcy w komisyi zdrowotności na froncie siedmiogrodzkim, zginął tamże dnia 15 b. m. w 27 roku życia. — Nauka nasza, zwłaszcza florystyka, zawdzięcza zmarłemu długi szereg badań dotyczących zarówno okolic Krakówa, jak Tatr. Rokował naukowo bardzo wiele na przyszłość. To, co pozostawił po sobie drukiem, zapewnia mu trwałe imię w nauce polskiej.

Z uniwersytetu. Henryk Onichimowski, rodem z Winin na Litwie, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

Dodatek wojenny dla emerytów państwowych. Przed kilku dniami podaliśmy tabelkę wysokości dodatków wojennych drożyźnianych dla urzędników i funkcyonaryuszy państwowych. Obecnie uzupełniamy ją wykazem takich samych dodatków dla emerytów państwowych, wdów i sierót po nich, oraz osób, pobierających dary z łaski. Dodatki te noszą nazwę zasiłku (Aushilfe) i wypłacony będzie za rok 1917. Wysokość tych zasiłków przyznanych rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 4 bm., podług informacyi, udzielonej nam przez „Krakowski Związek emerytów państwowych", wynosić będzie: dla urzędników i profesorów pobierających do 1000 K — 192 K, do 2000 K — 240 K, do 9440 K — 252 K;

dla wdów pobierających do 1000 K — 156 K, do 2000 K — 212 K, do 6000 K — 228 K;

dla sług — 144 K; dla wdów po sługach — 84 K; dla robotników — 120 K, dla wdów po robotnikach 72 K;

dla sierót ślubnych po urzędnikach: bez obojga rodziców dla każdej 120 K, bez ojca dla każdej 72 K;

dla sierót ślubnych po sługach i robotnikach bez obojga rodziców dla każdej 60 K, bez ojca dla każdej 48 K;

dla osób pobierających dary w drodze łaski, pobierających do 100 K — 36 K, do 800 K — 48 K, do 1200 K — 60 K.

Oprócz tego, według rozporządzenia, państwo przyjmuje na siebie, za czas od 1 grudnia br. do końca roku 1917, zapłatę podatków i stempli od kwitów. Zasiłek wyżej wymieniony wypłacany będzie od 1 stycznia 1917 r. w ratach miesięcznych z urzędu.

Na program wieczoru dyrektora Lelewicza, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 grudnia w teatrze »Nowości«, złożą się popisy p. Lelewicza w jego doskonałych kreacyach, pełnych szczerego humoru, mianowicie: »Dyabeł«, satyra współczesna; »Co za honor, co za cześć«, sylwetka humorystyczna; »Jeleń«, wspomnienie z ławy szkolnej; »Kobieta« w oświetleniu idealisty, Goga i handelesa; »Sknera«, typ charakterystyczno-komiczny ze śpiewem »Pani Pipermenth w kąpielach«, monolog komiczny. — Bilety sprzedaje handel galanteryjny p. Rudnickiego.

Komitet parafialny św. Szczepana (na Piasku) opieki nad ubogą ludnością już od roku rozwija czynną i wydatną działalność, niosąc najuboższym parafianom pomoc materyalną i moralną. Zasiłków w pieniądzach lub naturze udziela tylko sprawdzonej na miejscu nędzy. Aby zapewnić komitetowi stałe dochody, jest koniecznem, by wszyscy zamożniejsi mieszkańcy parafii, nie mogący brać czynnego udziału w pracy komitetu, opodatkowali się dobrowolnie, choćby skromną, lecz stałą wkładką roczną lub miesięczną. W tym celu grono pań komitetowych będzie obchodzić zamożniejszych mieszkańców parafii z listą członków i krótkiem sprawozdaniem z dotychczasowej działalności i liczy na życzliwe przyjęcie. Prezesem komitetu jest proboszcz kościoła św. Szczepana ks. Jan Masny, przewodniczącą pani p. Marya Michałowska.

Bezpłatne zupy dla ubogiej młodzieży szkolnej. Wczoraj pod przewodnictwem p. Stanisławowej hr. Wodzickiej odbyło się posiedzenie komitetu dla żywienia dzieci szkolnych, w którem brali udział delegaci Rady miasta Krakowa pp. dr Ludwik Schneider i dr Rafał Landau, oraz grono członków. Fizyk miejski, dr Janiszewski, złożył sprawozdanie z dotychczasowej akcyi, podnosząc, że przed dwoma dniami rozpoczęto wydawanie bezpłatnych zup dla 400 dzieci szkolnych; zupy te dowozi się do szkół z kuchni obywatelskiej przy ulicy Franciszkańskiej.

Radca dr Rafał Landau złożył sprawozdanie o zorganizowaniu żywienia dzieci szkolnych w dzielnicach Kazimierz i Stradom, poczem uchwalono we wtorek, dnia 19 b. m., rozpocząć rozdawanie śniadań 420 dzieciom w szkołach przy ulicy Sebastyana, Dietla, Miodowej i pl. Wolnica. Śniadania będą dowożone z kuchni obywatelskiej przy ulicy Zielonej.

Na wniosek radcy dra Schneidra uchwalono również we wtorek, dnia 19 b. m., rozpocząć rozdawanie śniadań w szkołach, położonych w pobliżu kuchni obywatelskiej przy ulicy św. Filipa. Na wniosek pani rektorowej Kostaneckiej uchwalono uprosić panie opiekunki, by objęły dozór nad rozdawaniem zup w tych szkołach.

Radca dr Landau poruszył w końcu myśl umieszczenia piecyków w szkołach do pieczenia ziemniaków dla rozdawania ich między młodzież po cenach możliwie najtańszych.

Składnica krawiecka w Krakowie. Donoszą nam: Spowodowane wybuchem wojny stosunki ekonomiczne odczuwają wszyscy; bardzo dotkliwie odbijają się one też na stanie rękodzielniczym. Brak rąk do pracy, wielki, ale groźniejszy jeszcze dla rękodzielników jest brak materyałów wytwórczych, lub też, o ile się one jeszcze znajdują, ich niebywała cena, przy zupełnem zamknięciu kredytu. Wywołało to anormalne ceny na artykuły codziennego użytku, ostatecznym zaś wynikiem jest brak odbiorców, wskutek czego nastąpiło ograniczenie lub zamknięcie wielu pracowni rękodzielniczych. Stało się to zwłaszcza w zawodzie krawieckim z powodu niczem nieusprawiedliwionych wysokich cen sukna. Celem uratowania się od ruiny, powstała przeto w sferach rękodzielniczych myśl kooperatywy. Przykład dali krawcy krakowscy. Za inicyatywą p. Ludwika Szufy utworzyła się spółka pod nazwą: »Składnica krawiecka«, do której przystąpiło z początku dwudziestu kilku członków ze stosownymi udziałami. Z pomocą przyszedł fundusz krajowy, udzielając kredytu w wysokości 40.000 K. Zadaniem spółki jest nabywanie towarów z pierwszej ręki, przez co nastąpi obniżenie ceny i możliwość dostarczania tańszych wyrobów, a w następstwie zwiększenie się liczby odbiorców. Myśl dobra została zrealizowaną. Dnia 12 b. m. przystąpiła »Składnica krawiecka« do otwarcia swego sklepu, który znajduje się w Rynku gló-

---

p. t. »Młodzi legioniści«. Autor, który specyalnie studyował epokę napoleońską i na jej tle kilka historycznych powieści napisał, opowiada tu przygody dwóch młodych chłopców w legionach Dąbrowskiego we Włoszech. Nie ulega wątpliwości, że dzisiejsza młodzież o wiele chętniej przeczytałaby książkę, którаby jej mówiła o bohaterskich walkach legionistów polskich z 1914 roku, o bitwach pod Kostiuchnówką, Łowczówkiem, Rokitną, lub Mołotkowem, ale wobec tego, że temat ten nie dojrzał jeszcze dostatecznie w głowach naszych beletrystów do formy powieści historycznej, zadowolnić się trzeba tem spojrzeniem, jakie p. Ostrowski rzuca w przeszłość, pełnych chwały legionów Dąbrowskiego, rzucając mimowoli pomiędzy historyą z przed lat stu, a dzisiejszym jej powrotnym refleksem. Liczne reminiscencye rzeczy i spraw szkolnych, zbliżają do pojęć młodzieży to żywe i zajmujące opowiadanie, które zapewne będzie jednem z ostatnich, odbijających echa dawne, które ustępują miejsca nowym, niewątpliwie aktualniejszym i żywiej krew młodzieży naszej poruszającym.

Z powieścią Ostrowskiego ideowo łączy się, jako jej dalszy ciąg, niejako opowiadanie historyczne Z. Morawskiej p. t. »Waterloo«. Temat jeden z najulubieńszych w zakresie batalistycznym, opracowała autorka z wielką plastyką pióra, żywo, obrazowo i mocno. W długim cyklu powieści historycznych dla młodzieży, jakiemi od lat szeregu darzy niwę piśmiennictwa dla młodzieży, »Waterloo« jest jednym z utworów najlepszych. Poza interesującą fabułą, której przedmiotem są awanturnicze przygody majora Zbierskiego, walczącego pod Napoleonem w armii księcia Józefa i przechodzącego wraz z tą armią wszystkie przygody wojenne od Lipska do Waterloo, akcya powieściowa przesuwa nietylko kalejdoskopowo najbardziej wstrząsające obrazy, ale niesie także wiele dygressyj, utrwalających się dydaktycznie w pamięci. Próbką tego może być ustęp następujący z roku 1814:

»Przy odgłosie dzwonów weszła najpierw gwardya Prus i Rosyi. Na czele jej jechał Aleksander I i Fryderyk, król pruski. Paryż poddał się, poddał haniebnie. Tłum witał zwycięzców, jak zbawców. Sypano im pod nogi kwiaty, składając dzięki za wybawienie od wojny. I jak przed laty krzyczano »Vive Napoleon!«, tak teraz tłum bezduszny wrzeszczał na całe gardło: »Vive Aleksandre!«

— Cóż to za podły naród — rzekł cesarz Aleksander do króla pruskiego.

— Usposobiło go tak wycieńczenie podczas lat ostatnich — odpowiedział król Fryderyk«.

Powieść czyta się zajmująco, mimo, że miejscami sprawia wrażenie rutynicznej roboty. — Młodzież znajdzie w niej wiele pierwiastka pouczającego i podnoszącego ducha do poziomu wymagań wielkiej dziejowej chwili.

Z zakresu wiedzy przyrodniczej, spopularyzowanej w formie przystępnych, zajmujących opowiadań, jest do zanotowania cenny nabytek, w postaci książki prof. M. Siedleckiego p. t. »Głębiny«. (Kraków. Nakładem Sechorza Gebethner i Ska«. Wartość książki, po za tem, że wyszła z pod pióra jednego z najwybitniejszych naszych przyrodników, polega na tem, że jest pierwszą u nas w zakresie lekkiej przyrodniczo-dydaktycznej literatury książką, otwierającą młodemu czytelnikowi tajemniczy świat głębin oceanu. W formie fantastycznego opowiadania o wycieczce dwu uczonych przyrodników, którzy zapuszczają się w głębie oceanu dla badania fauny i flory, autor kreśli nieznacznie zajmujący obraz życia świata zwierzęcego w głębinach morskich. — Rzecz napisana z talentem i umiłowaniem przedmiotu, ozdobiona doskonałemi objaśniającemi rycinami, zalicza się do kategoryi książek łączących przyjemne z pożytecznem i z tego względu ze wszech miar godnych zalecenia.

W jednej z najpopularniejszych dziedzin piśmiennictwa dla dziatwy — w bajce, króluje w tym roku, jako jedyny jej przedstawiciel przypadkowy, znany malarz p. Antoni Piotrowski. W ozdobnie wydanym zbiorze p. t. »Od Bałtyku do Karpat« (Kraków. Nakładem J. Czerneckiego) zebrał on cykl swoich drukowanych dawniej po czasopismach bajek, na motywach ludowych osnutych i opatrzywszy je barwnemi illustracyami stworzył z nich wiązankę, którą dziatwa powita z prawdziwą radością. Bajki te, zgoła są różne od znanych i spopularyzowanych naszych gadek ludowych. Są to opowiadania na tle życia chłopskiego osnute, z duszą ludu związane, nie rzadko wplątujące dyabła do wątku fabuły, ułożonej zajmująco i efektownie. Po za zawartością opowiadań dla dzieci, pociągających wyobraźnię świata dziecięcego, bajki Piotrowskiego mają wartość folklorystyczną, jako niosące materyał z ust ludu do piśmiennictwa w efektownej formie przeniesiony. Firma wydawnicza Czerneckiego dla uprzystępnienia tego wydawnictwa sporządziła także osobne wydanie każdej z bajek z efektowną kolorową okładką w 10 książeczkach, które nabywać można oddzielnie.

Z wznowień dawnych popularnych, nigdy na aktualności nie tracących i zawsze chętnie przez młodzież czytywanych książek, zanotować trzeba »Ducha puszczy« dra Birda, w przeróbce Anczyca. W cyklu książek, osnutych na tle życia Indyan i walk ich z rasą białą w Ameryce, książka ta była czytaną u nas na równi z nieśmiertelnym »Robinzonem Kruzoe« i »Kwiatem preryi« Murraya — oddawna wyczerpanym.

P.

wnym l. 9 (pasaż Bielaka). — Składnicy przesyłamy staropolskie »Szczęść Boże!«

Katolickie Stowarzyszenie »Praca« w Krakowie (ulica św. Tomasza l. 37) odegra dnia 17 b. m. »Ach, to Zakopane!«, komedyę w trzech aktach Adolfa Walewskiego. — Początek przedstawienia o godzinie 6 wieczorem. Cały dochód przeznaczony jest dla wdów i sierót po poległych na placu boju członkach Stowarzyszenia »Praca«. Bilety wcześniej do nabycia przy ulicy św. Tomasza l. 37.

Legitymacye na pobór mąki. Magistrat wzywa wszystkie osoby, które dotychczas nie podjęły legitymacyj do poboru mąki, aby we własnym interesie niezwłocznie zgłosiły się we właściwych biurach okręgowych dla rozdawnictwa kart chlebowych w godzinach urzędowych po ich odbiór, gdyż w przeciwnym razie narażą się na to, że nie będą mogły nabyć mąki na bieżący okres. Osobne biura dla wydawania legitymacyj urzędować będą do dnia 17 b. m. włącznie.

Zarazem podaje się do wiadomości osób, zamieszkałych w dzielnicy VII. i części dzielnicy VIII. po prawej stronie ulicy Krakowskiej, które otrzymały legitymacye poboru mąki, opiewające mylnie na sklep przy ulicy Krakowskiej l. 13, iż po mąkę mają zgłaszać się do sklepu przy ulicy Krakowskiej l. 53.

Samobójstwo. Wczoraj po godzinie 4 po południu dwoma wystrzałami z rewolweru odebrała sobie życie na cmentarzu w Podgórzu 19-letnia Emilia Z..., pielęgniarka, zajęta w szpitalu wojskowym przy »Sokole« podgórskim. Jedna kula utkwiła w prawej skroni i spowodowała śmierć natychmiast. O wypadku zawiadomiono lekarza miejskiego dra Piska, który stwierdził już tylko zgon desperatki. Przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłosny. Zwłoki przewieziono do kostnicy cmentarnej.

Z sali sądowej. Przedwczoraj w krajowym sądzie karnym w Krakowie, pod przewodnictwem radcy dra M a r o w s k i e g o, odbyła się rozprawa przeciwko Iwanowi Matwijczukowi, majstrowi szewskiemu ze Stojanowa, oskarżonemu o zbrodnię szpiegostwa na rzecz Rosyi. Zbrodni tej dopuścił się oskarżony jeszcze w roku 1914 przed wybuchem wojny, udzielając informacyj wysłannikom Rosyi o stosunkach wojskowych i komunikacyjnych w Galicyi wschodniej. Część rozprawy była tajna, reszta jawna. Oskarżał prokurator dr K o l b u s z.

Trybunał po przeprowadzeniu rozprawy uznał Matwijczuka winnym zbrodni szpiegostwa i skazał go na dwa lata ciężkiego więzienia. Karę tę umorzono aresztem śledczym, w którym zasądzony pozostawał od lipca 1914 roku. Matwijczuk zgłosił zażalenie nieważności i aż do rozstrzygnięcia tego zażalenia pozostanie w więzieniu.

Ruch poczt polowych. Dyrekcya poczt ogłasza: Obecnie wolno wysyłać p r y w a t n e p a k i e t y tylko do następujących poczt polowych, względnie etapowych, oznaczonych numerami: 5, 5/III, 9, 11, 13, 14, 19, 19/II, 20, 23, 24, 26, 33, 35, 37, 38, 40, 42, 44, 47, 49, 50, 51, 53, 55, 60, 63, 66, 68, 70, 76, 77, 79, 84, 85, 90, 91, 92, 102, 103, 105, 107, 109, 111, 117, 117/II, 117/III, 120, 131, 138, 144, 145, 147, 148, 150, 153, 155, 161, 165, 166, 167, 170, 171, 175, 176, 177, 179, 180, 182, 183, 184, 185, 187, 191, 192, 193, 194, 195, 195/II, 195/III, 196, 197, 198, 199, 203, 205, 208, 209, 212, 220, 221, 222, 223, 224, 226, 227, 229, 230, 232, 234, 235, 239, 240, 243, 244, 245, 246, 250, 251, 253, 254, 255, 256, 258, 259, 260, 262, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 274, 275, 276, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 291, 292, 293, 295, 296, 297, 298, 302, 303, 304, 306, 307, 312, 315, 316, 317, 318, 324, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 343, 350, 354, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 364, 368, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 380, 381, 382, 383, 388, 388/II, 388/III, 390, 391, 392, 396, 398, 399, 400, 400/II, 400/III, 404, 405, 406, 408, 409, 410, 412, 413, 416, 418, 419, 420, 421, 423, 424, 426, 428, 529, 431, 432, 435, 436, 444, 444/II, 444/III, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 600, 602, 605, 607, 608, 611, 612, 613, 620, 630.

Równocześnie zaprowadza się s t a ł y ruch prywatnych pakietów do etapowego urzędu poczt. nr 199. Do tego urzędu można tedy tak, jak do poczt polowych 11, 51, 239, nadawać prywatne pakiety c o d z i e n n i e.

Do stałych (nie numerami oznaczonych, lecz wedle miejscowości nazwanych) etapowych urzędów pocztowych, na okupowanych terytoryach Królestwa Polskiego, Serbii, Czarnogóry i Albanii, jest prywatny ruch pakietowy dopuszczony pod istniejącymi warunkami w następujących rozmiarach: a) do wszystkich etapowych urzędów pocztowych (nazwanych wedle miejscowości) w Królestwie Polskiem; b) do etapowych urzędów pocztowych (nazwanych wedle miejscowości) w Serbii, Czarnogórze i Albanii z wyjątkiem etapowych urzędów pocztowych Raca w Serbii Slepak, Zabrez w Serbii i Danilovgrad, które są dla prywatnego ruchu pakietowego zamknięte.

Telegramy do jeńców w Rosyi. Dyrekcya poczt ogłasza: Wskutek reskryptu ministerstwa handlu z dnia 14 b. m. L. 36.911/P, został ruch telegramów do jeńców wojennych w Rosyi znowu dopuszczony. Telegramy mogą być stylizowane na razie tylko w języku niemieckim, rosyjskim, lub francuskim. Należytość wynosi 60 h taksa zasadnicza i 53 h taksa za każde słowo. Szczególne rodzaje telegramów (telegramy pilne, z zapłaconą odpowiedzią, telegramy z kilku adresami, telegramy kolacyonowane i t. d.) nie są dopuszczone. Wycofanie telegramów jest dozwolone.

Z niewoli rosyjskiej. Chorąży Fryderyk K r a s i c k i zawiadamia za naszem pośrednictwem, iż przebywający z nim w obozie jeńców rosyjskich w Semipalatyńsku p. F r a n k o w s k i, sędzia z Tłustego, umarł w niewoli na tyfus brzuszny i gruźlicę płuc w pierwszych dniach listopada b. r.

Jeniec wojenny w Rosyi, K. J a w o r s k i (adres: gubernia Ekaterynosławska, stacya Sinielnikowo, Już. Żel. Dor. Opytnaja Sielsko — Choziajstwiennaja Stancja) zawiadamia ojca swego Marcelego z Gorajca, że jest zdrów i prosi o wiadomości, których dotąd nie miał.

W poszukiwaniu brata. Ignacy S i k o r s k i ze Skalbmierza gub. kieleckiej w Królestwie Polskiem poszukuje swojego brata E d w a r d a S i k o r s k i e g o, który przed wojną wyjechał do Francyi i pracował jako ślusarz w Paryżu, a od czasu wybuchu wojny nie daje żadnego znaku życia.

Awans. Minister skarbu przeniósł adjunktów dyrekcyi urzędów pomocniczych przy galicyjskiej prokuratoryi skarbu: Józefa M a c h e t ę i Piotra D a w i d o w s k i e g o z IX. do VIII. klasy rangi urzędników państwowych.

Odznaczenia. Odznaką honorową »Czerwonego Krzyża« II. klasy z dekoracyą wojenną odznaczeni zostali: dr Wacław Kraszewski, kierownik szpitala »Czerwonego Krzyża« w Nowym Sączu; dr Franciszek Maade, kierownik szpitala »Czerwonego Krzyża« w Radomiu; dr Wilhelm Molkner, kierownik szpitala »Czerwonego Krzyża« w Kielcach; dr Jan Opolski, kierownik szpitala »Czerwonego Krzyża« w Piotrkowie; dr Juliusz Piątkowski, kierownik szpitala »Czerwonego Krzyża« w Nowym Targu; dr Stanisław Przybylski, b. kierownik oddziału chirurgicznego przy szpitalu »Czerwonego Krzyża« w Kielcach.

Ślub p. MARCELEGO KULKI, urzędnika Banku krajowego, z p. ADELĄ Ostoja LESKĄ, odbył się we Lwowie dnia 10 grudnia b. r. w kościele św. Elżbiety. 9778

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W niedzielę, dnia 17 b. m., po południu: »Gęsi i gąski«, komedya M. Bałuckiego; wieczorem: »Pomysł panny Franciszki« (po raz drugi), komedya Pawła Gavault'a.

Z miejskiego teatru ludowego w Krakowie.

W niedzielę, dnia 17 b. m., po południu: »Ogniem i mieczem« H. Sienkiewicza.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE W KRAKOWIE, UL. ŚW. ANNY L. 6, I. PIĘTRO.

(Godzina 7 wieczorem).

N i e d z i e l a, dnia 17 b. m.: Doc. uniw. Jagiell. dr Maryan S z y j k o w s k i: »Swoistość literatury polskiej i jej stosunek do literatur Zachodu«. Część IV. Doba współczesna.

Program na prowincyę.

W T a r n o w i e: Profesor uniwersytetu Jagiellońskiego dr Stan. K u t r z e b a: »Stosunek polskiej kultury do kultury Zachodu«.

W B i a ł e j: Profesor dr Franciszek G a w e ł e k: »Słowianie przedhistoryczni, ich obyczaje, religia, kultura i urządzenia społeczne«.

Mianowania w Legionach.

Warszawa, 15 grudnia.

Rozkaz komendy Legionów nr. 253 i 254 z d. 7 bm. ogłasza:

Rozporządzeniem Naczelnej komendy armii z d. 20 listopada 1916 mianowani zostali z d. 1 listopada 1916 podpułkownikami majorzy: Ż y m i r s k i Michał, 6 pp.; R y l s k i Witold, 4 pp.; G a l i c a Andrzej, 3 pp.

Majorami kapitani: E y d z i a t o w i c z Ludwik, Komenda grupy L. P.; dr. Z a j ą c Józef, 3 pp.; Ś n i a d o w s k i Marceli, 1 pp. artyl.

Kapitanami porucznicy: a) w piechocie: Bobrowski Zygmunt, 1 pp.; Dragat Wład., 1 pp.; Sluszkiewicz Jan, 4 pp.; Głowiński Bron., 6 pp.; Kula Leo, 5 pp.; Raczyński Włodz., 5 pp.; Witorzeniec Roman, 2 pp.; Gniady Władysław, 2 pp.; Szyndler Czesław, 2 pp.; Pieracki Bron., 4 pp.; Aleksandrowicz Konst., 5 pp.; Fiołkowski Czesław, 1 pp.; Kusdroń Józef, 4 pp.; Kamiński Antoni, 4 pp.; Godziejewski Eug., 3 pp.; Bierant Modest, 3 pp.; Popowicz Bol., 6 pp.; Wyspiański Stefan, 2 pp.; Cigiel Józef, 6 pp.; Chełmicki Henryk, 3 pp.; Czuma Bolesław, 3 pp.

b) w kawaleryi: Głuchowski Janusz, 1 pp.; c) w artyleryi: Barthel de Weydenthal Bolesław, 1 p. art.; Knoll Edmund, 1 p. art.; d) w innych oddziałach: Okołowicz Józef w Departamencie Wojskowym; e) w korpusie lekarzy: dr. Gondek Stanisław, dr. Jakowicki Władysław.

Gen. gubernator Kuk o państwowości polskiej.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Budapeszt, 17 grudnia.

»Pester Lloyd« ogłasza wywiad swego korespondenta z generał-gubernatorem lubelskim generałem K u k i e m, który oświadczył, że potrzeba będzie olbrzymiej pracy, aby stworzyć fundamenty silnej siły zbrojnej polskiej.

Co się tyczy administracyi państwowej i przedstawicielstw miejskich, nad których stworzeniem pracuje się z wielką energią, **przyszłe władze polskie znajdą na wielu polach administracyi kraju urządzenia i instytucye, które powinny tylko wyzyskać i rozwinąć.**

Beseler do przedstawicieli polskich.

Z Warszawy donoszą:

W piątek, 15 bm., na godz. 12 w południe zaprosił gen. Beseler na zamek 30 przedstawicieli kół politycznych Warszawy wszelkich odcieni, prawicy, środka i lewicy, oraz z ks. Lubomirskim i rekt. Brudzińskim. Gen. gub. Beseler wygłosił dłuższe przemówienie, w którem rozwinął swoje poglądy na znaczenie wojska polskiego dla odbudowania państwowości polskiej. Panuje przekonanie, że audyencya ta przyśpieszy zorganizowanie Rady Stanu.

Wedle obiegających po Warszawie pogłosek, gen. gub. Beseler przestrzedz miał przedstawicieli stronnictw polskich przed niebezpieczeństwem, jakie zagrażałoby całej sprawie polskiej, **gdyby decydujące wypadki zaskoczyły Polskę bez własnej armii i bez własnego rządu.**

O list otwarty W. Sieroszewskiego.

Do »Czasu« donoszą z Warszawy:

Na żądanie pułkownika Sikorskiego, komenda Legionów polskich, powołała Radę oficerów dla rozpatrzenia zarzutów, podniesionych przez Wacława Sieroszewskiego w znanym liście otwartym. W skład Rady weszli pod przewodnictwem bryg. Zielińskiego: bryg. Haller i Januszajtis, komendanci pułków: Mężyński, Belina, Galica, Berbecki i naczelnik sądu polowego Legionów podpułkownik Borth. Rada wydała jednomyślnie orzeczenie, odpierające »stanowczo i z oburzeniem« zarzuty, **podniesione przez p. Sieroszewskiego.**

Ameryka wobec noty pokojowej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 17 grudnia.

(Reuter). W Białym Domu urzędowo oświadczono, że **Stany Zjednoczone nie zamierzają przy wręczaniu propozycyi pokojowej państw centralnych dodawać żadnych rad od siebie ani nie są jeszcze zdecydowane, jakie kroki mają być potem podjęte.**

Zwrot w opinii angielskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 17 grudnia.

W mowie, wygłoszonej na bankiecie stowarzyszeń w Londynie, członek Rady wojennej H e n d e r s o n poruszył kwestyę propozycyi pokojowej Niemiec i oświadczył, że **propozycya ta musi być rozpatrywana przy uwzględnieniu obowiązków Anglii względem jej sojuszników.** Wszyscy bowiem jak najuroczyściej zobowiązali się nie zawierać odrębnego pokoju. Jeżeli temu propozycya niemiecka zadośćuczyni, to naród angielski gotów jest tak, jak w roku 1914, zawrzeć sprawiedliwy i trwały pokój. **Propozycya pokojowa musi być rozpatrywana także i z punktu widzenia tej zasady, dla której Anglia wojnę podjęła i dalej prowadzi: mianowicie, ochrony małych narodowości przed atakiem potężnych sąsiadów. Nie wystarcza odszkodowanie za przeszłość, jeżeli nie będą dane rękojmie na przyszłość, te zaś nie wystarczą, jeżeli Belgia, Serbia i Polska nie otrzymają wydatnego odszkodowania za swoje cierpienia.**

„Znużony" Briand.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 17 grudnia.

O onegdajszem posiedzeniu francuskiego senatu donoszą lyońskie dzienniki, że posiedzenie miało nader burzliwy przebieg i odznaczało się nerwowością. Briand zażądał odroczenia do wtorku interpelacyj w sprawie polityki rządu, **gdyż jest bardzo zmęczony,** i musi wydać konieczne zarządzenia, które go zatrzymują kilka dni w biurze. Potem odroczono dyskusyę do wtorku.

Lyoński »Progrès« donosi, że Briand oświadczył wobec licznych senatorów, że ma dość dyskusyi przy zamkniętych drzwiach i pragnie jawności, aby publiczność mogła osądzić wymierzone na niego ataki.

Mowa Pokrowskiego w Dumie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 17 grudnia.

(Agencya petersburska). Duma podjęła wczoraj swoje obrady w obecności prezydenta ministrów Trepowa i ministra spraw zagranicznych Pokrowskiego. Minister P o k r o w s k i wygłosił następującą mowę:

Zaraz po mojej nominacyi na ministra spraw zagranicznych zwracam się do panów. Naturalnie nie mogę dać panom szczegółowego sprawozdania o obecnej sytuacyi politycznej, czuję się jednakże obowiązanym powiadomić panów natychmiast o najwyższem przychyleniu się jego cesarskiej mości do stanowiska rządu wobec prośby naszych nieprzyjaciół, którą panowie wczoraj poznaliście z telegramów agentury. Słowa pokojowe, pochodzące od strony, na której spoczywa cały ciężar odpowiedzialności za pożar światowy, przez nią wzniecony, jakiego nie było dotąd w rocznikach historyi, nie były mimo swej nadzwyczajności dla koalicyi żadną niespodzianką. Podczas półtrzecia letniego trwania wojny Niemcy nieraz mówiły o pokoju. Mówiły o nim do swoich wojsk i do swojej ludności, zawsze, ile razy chodziło o przedsięwzięcie wojskowe, które miało być rozstrzygnięciem. Po każdem powodzeniu wojskowem, obrachowanem na wrażenie, podpadające pod oczy, próbowały Niemcy nawiązać odrębny pokój, odrębny jużto z jedną jużto z drugą stroną. W tym duchu pracowała także żywo prasa krajów neutralnych. Wszystkie te próby napotykały na opór i stanowczy spokój ze strony mocarstw, związanych sojuszem. Skoro Niemcy obecnie przekonały się, że nie zdołały uczynić wyłomu w naszym niewzruszonym aliansie, postawiły oficyalną propozycyę rozpoczęcia rokowań pokojowych. Dla oceny tej propozycyi należy uwzględnić zarówno jej treść jak okoliczności towarzyszące.

Co do treści: Propozycya niemiecka nie zawiera żadnych konkretnych szczegółów o istocie pokoju, o którym mówi. Powtarza tylko przestarzałą legendę o wojnie, narzuconej mocarstwom centralnym, zaznacza niepokonalność wojsk austro-węgiersko-niemieckich i swoją obronę niezłomną. Potem proponują państwa centralne rozpoczęcie rokowań pokojowych i wyrażają przy tem przekonanie, że propozycye, które mają uczynić, gwarantują byt, honor i swobodny rozwój »ich« ludów i stanowić będą podstawę trwałego pokoju. Tekst francuski, przesłany nam z Kopenhagi w depeszy, w tem miejscu jest niejasny. Oto cała treść uwiadomienia z wyjątkiem zapowiedzi, że w razie odrzucenia propozycyi wojna prowadzona będzie aż do zwycięskiego końca i że na nas i naszych sojuszników ma spaść odpowiedzialność za dalszy rozlew krwi.

Wśród jakich okoliczności uczyniły Niemcy swoje propozycye? Wojska nieprzyjacielskie spustoszyły i obsadziły Belgię, Serbię, Czarnogórę, część Francyi, Rosyi i Rumunii. Niemcy i Austro-Węgry ogłosiły właśnie pozorną niezawisłość części Polski i usiłują przez to położyć swą rękę na całym narodzie polskim. — Wśród takich okoliczności zachodzących przy rozpoczęciu rokowań pokojowych któżby z nich wyciągnął korzyść, jak nie Niemcy?

Ale powody kroku niemieckiego przedstawiają się jeszcze jaśniej, jeżeli się zważy wewnętrzny stan, w którym znajdują się nasi nieprzyjaciele. Pominąwszy bezprawne próby Niemców zmuszenia ludności rosyjskiej Polski do chwycenia za broń przeciw swojej własnej ojczyźnie, wystarczy wymienić ogólny przymus roboczy, zaprowadzony teraz w Niemczech, by zrozumieć, jak ciężkie jest położenie nieprzyjaciela. Próbować w ostatniej chwili ze swoich zdobyczy terytoryalnych wyciągnąć korzyści, zanim się jeszcze okaże wewnętrzna słabość — oto prawdziwy sens kroku nieprzyjacielskiego. W razie nieudania się tego kroku nieprzyjaciel odmowę koalicyi wyzyska wewnątrz kraju w tym kierunku, by znów wzmocnić upadającego ducha swej ludności.

Ale w tym kroku tkwi jeszcze inny cel. Nie rozumiejąc istotnego ducha, jaki ożywia Rosyę, nasi nieprzyjaciele oddają się daremnej nadziei, że u nas znajdą się tak bojaźliwi ludzie, że dadzą się choćby tylko na chwilę wprowadzić w błąd kłamliwemi propozycyami. To się nie stanie. Zaufanie Rosyi nie zachwieje się, owszem tem silniej cała Rosya skupi się około swojego czcigodnego panującego, który od początku wojny oświadczył, że nie zawrze pokoju, zanim naszego kraju nie opuści ostatni żołnierz nieprzyjacielski. Z tem większą energią rząd rosyjski dążyć będzie do osiągnięcia celów, wyłuszczonych wobec panów w dniu podjęcia ich prac, zwłaszcza dążyć będzie do ogólnej współpracy, która jest jedynym środkiem do osiągnięcia żywionego przez serca nasze celu: do zniszczenia nieprzyjaciela. Rząd rosyjski z oburzeniem odrzuca myśl przerwania teraz walki, którby Niemcom pozwoliło na wykorzystanie ostatniej możliwości, jaka się im nadarza ku poddaniu Europy pod swoją hegemonię. Wszystkie poniesione ofiary byłyby daremnemi, gdyby się zawarło przedwczesny pokój z nieprzyjacielem, który jest wprawdzie osłabiony lecz jeszcze nie złamany, i który pod pozorem trwałego pokoju pragnie tylko odwłoki. W tej niezłomnej decyzyi Rosya znajduje się w pełnem porozumieniu z wszystkimi swoimi sojusznikami. Wszyscy przejęci jesteśmy w równej mierze poczuciem konieczności, by doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca, i nie damy się z tej drogi sprowadzić żadnym manewrem nieprzyjaciela.

Po mowie Pokrowskiego, której najważniejsze ustępy przyjmowano długotrwałymi oklaskami, poseł S z y d ł o w s k i imieniem bloku Dumy zaproponował przejście do porządku dziennego, stawiając następujący w n i o s e k:

Duma państwowa, wysłuchawszy wywodów ministra spraw zagranicznych, jednomyślnie przyłącza się do kategorycznej odmowy rządów koalicyjnych, by wśród obecnych okoliczności wdawać się w jakiekolwiek rokowania pokojowe, i wyraża jako swoje zapatrywanie, że propozycya niemiecka jest nowym dowodem słabości nieprzyjaciela, jest tylko obłudnym aktem, który w rzeczywistości nie liczy na żadne powodzenie, lecz usiłuje odpowiedzialność za rozpoczęcie wojny i jej dalszy ciąg zwalić na drugich, aby w oczach opinii publicznej niemieckiej zwolnić się od winy. Duma sądzi, że pośpieszny pokój przyniósłby nietylko krótki spokój, lecz i niebezpieczeństwo nowej krwawej wojny i nowe dotkliwe ofiary. Sądzi, że trwały pokój jest możliwy tylko po zupełnem zwycięstwie nad siłą wojskową nieprzyjaciela i dopiero wtedy, kiedy Niemcy stanowczo odstąpią od swoich dążeń, które uczyniły ich sprawcami wojny światowej i towarzyszących tej wojnie okropności.

Prezydent Dumy R o d z i a n k o polecił następnie w dłuższej mowie przyjęcie tego porządku dziennego. Duma jednomyślnie go przyjęła.

W pochodzie na Besarabię.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Zurych, 17 grudnia.

»Tagesanzeiger« donosi:

Wojska mocarstw centralnych po dotarciu do Buzeu oddalone są od granicy rosyjsko-besarabskiej zaledwie o 100 kilometrów.

Wojskowi krytycy »Secolo« i »Corriere della Sera« wskazują na niebezpieczeństwo, jakie wskutek przemarszu wojsk mocarstw centralnych zagraża frontowi rosyjskiemu, a nikt z sojuszników nie jest w stanie losu tego odwrócić.

Ewakuacya Galacu i Braiły.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Berlin, 17 grudnia.

»Nowosti« donoszą z Jas:

W Multanach panuje brak środków żywności.

Galacz i Braiła zostały ewakuowane.

Parlament rumuński w Petersburgu.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Sztokholm, 17 grudnia.

W związku z przeniesieniem się gabinetu rumuńskiego do Rosyi donoszą tu z Petersburga, że **parlament rumuński będzie obradował w Petersburgu.**

Komunikat rosyjski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 17 grudnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Biuletyn rosyjski z 14 grudnia: Front zachodni: Na kolei Tarnopol—Złoczów nasi lotnicy rzucili ze skutkiem bomby na dworzec w Płuhowie, jakoteż na wozy koło wsi Nuszcze na północny wschód od tej linii kolejowej. W okolicy dworca Dołaftory na wschód od wsi Dolna żywy ogień artyleryi i miotaczy min. Nieprzyjaciel próbował wywiadów silnymi oddziałami nad Narajówką. Oddziały te powstrzymano ogniem. W Karpatach lesistych artylerya nasza skutecznie ostrzeliwała Körösmezö, gdzie wybuchły pożary w 7 miejscach.

Front r u m u ń s k i: W ciągu 12 grudnia nieprzyjaciel atakował dalej w kierunku ku Buzeu. Oddziały naszej kawaleryi i piechoty zetknęły się z nieprzyjacielem na zachód i południowy zachód od Buzeu. Nasza kawalerya, która 12-go posunęła się w kierunku zachodnim, staczać musiała zawzięte walki z nieprzyjacielem. Żołnierze walczyli zarówno z koni jak pieszo.

Przyjęcie ultimatum koalicyi przez Grecyę.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rzym, 17 grudnia.

Agencya Stefaniego donosi z Aten:

Półoficyalna nota powiada, że król i rząd mimo ciężkich żądań, sformułowanych w ultimatum koalicyi, postanowili przyjąć ultimatum, by dać dowód swoich szczerych uczuć.

Nowa naczelna komenda armii francuskiej.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 17 grudnia.

»N. Fr. Presse« donosi z Genewy:

Jak donosi »Echo de Paris«, generałowi N i v e l l e, komendantowi naczelnemu wojsk francuskich przydani zostali do boku generałowie F o c h i C a s t e l n a u, pierwszy dla Francyi północnej, drugi dla wschodniej.

Przedłużenie terminu subskrypcyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 17 grudnia.

Urząd pocztowej kasy oszczędności donosi, że czyniąc zadość stanowczym prośbom subskrybujących, **pozwolił minister skarbu na przyjmowanie subskrypcyi piątej pożyczki wojennej jeszcze po 16 bm.**

Choroba arcybiskupa ks. Stadlera.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 17 grudnia.

Jak donoszą dzienniki tutejsze, arcybiskup w Sarajewie, ks. S t a d l e r, zachorował obłożnie.

Zamach na konsulat niemiecki w Genewie.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Genewa, 17 grudnia.

»Genevois« donosi, że we czwartek **przed bramą konsulatu niemieckiego** w Genewie znaleziono **maszynę wybuchową,** zrobioną z nabojów myśliwskich. Lont szczęśliwym wypadkiem w chwili znalezienia maszyny zgasł. — Władze wdrożyły w tej sprawie surowe śledztwo.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

Podziękowanie.

Z powodu już drugiej szczęśliwie przeprowadzonej operacyi mojej żony, wyrażamy ja i moja żona z własnego uznania

JWP. Profesorowi Dr. Aleksandrowi Rosnerowi,
JWP. Dr. Wandzie Radwańskiej,
JWP. Dr. Janowi Rebel

i wszystkim przy tejże operacyi udział biorącym w klinice położniczo-ginekologicznej uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za staranne przeprowadzenie operacyi i czujną bezinteresowną opiekę nasze serdeczne podziękowanie.

Anna i Ryszard Jastrzębscy.

Kraków, dnia 16 grudnia 1916. 9764

PODZIĘKOWANIE.

Przewielebnemu księdzu dziekanowi T o k a r s k i e m u, sąsiadom, a w szczególności Panu Janowi G r a b o w s k i e m u za gorliwą opiekę i pomoc i wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie najdroższej matki naszej

ś. p.

F R A N C I S Z K I S T O J A N O W E J

serdeczne „Bóg zapłać!"

9788 C ó r k i.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanego męża i ojca

ś. p.

M I K O Ł A J A S Ł O M K I

składa „Bóg zapłać!"

9753 Żona z dziećmi.

Panienka
II kursu nauczycielskiego z gospodarstwem i krawieczyzną przyjmie posadę jako bona na wyjazd. Może przygotować od I—IV kl. pospolitej. Zgłoszenia list. pod M. B. przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9685 3 3

Jedyny polski

pensyonat w znanem miejscu kąpielowem, wraz z piękną w najładniejszem położeniu, murowaną willą z 32 pokojami, elektryką, dużą salą jadalną i ogrodem, zaraz do sprzedania. Wiadomość: p. Makowski, Kraków, ul. Floryańska 31. 9686 2 3

Gospodyni
dobrze obeznana z gospodarstwem wiejskiem, gotowaniem, zarządzaniem domu, praniem i porządkowaniem bielizny, energiczna i uczciwa, potrzebna zaraz na wieś. Zgłoszenia: Cukiernia, Żywiec. 9691 3 3

Praktykanta

z ukończoną IV klasą szkół średnich, mającego rodziców w Krakowie, przyjmie Biuro handlowe. Zgłoszenia tylko piśmienne pod 1840 przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 9696 3 3

Futro

mało używane, spód bizony, kołnierz perskie barany. Ul. Szlak l. 20, I p., u właściciela domu. 9701 2 3

Biuro nauczycielskie

Koporskiej, Lublin, Krakowskie Przedmieście, poszukuje nauczycielek. 9700 3 3

Poszukuje się

od 1 kwietnia 3 lub 4 pokoi, z kuchnią, z komfortem, słonecznych, na I lub II piętrze, w pobliżu Rynku. Zgłoszenia pod „Skrupulatna czystość“ przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 9703 2 3

Filmy kinematograficzne

okazyjnie do sprzedania u Studzińskiego, ul. Zygm. Augusta 5. 9704 2 3

Poszukuje się

buchaltera-bilansisty

któryby zarazem prowadził korespondencyę polsko-niemiecką. Kompetenci zechcą wnosić oferty pod adresem: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 95, Nowości Illustrowane. 9718 2 3

Fabryka korków

Jakóba Reicha w Krakowie, ul. Grodzka 71. 9698 4 10

PASTA DO OBUWIA CABAN

Najlepsza i najtańsza pasta do obuwia. Wyrób: Chem. labor. „Cabanie“, W. Cabański, Oświęcim 2. 9456 1 5

Poszukuje się

willi z ogrodem lub parceli budowlanej, w jednej z dzielnic przyłączonych, ewentualnie małej kamieniczki (także i w obrębie starego Krakowa). Zgłoszenia pisemne: Ul. Kopernika 7, u portyera. 9685 2 4

We wszystkich

miastach i wsiach Galicyi i Królestwa Polskiego poszukiwani agenci i agentki do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. Pierwszeństwo mają Panie. W miejscu należy się zgłosić osobiście, po poł. 4—5 g. Zygmunt Taubler, Kraków-Podgórze, ul. Rejtana l. 10. Zarobek dzienny K 20—30. 9602 3 4

Sok malinowy

z poręczeniem naturalnie czysty, gotowany w najlepszym cukrze, przesyłka 5 kg brutto **za 15 K** opłatnie wysyła za zaliczką **A. Tosek, Praga, Kral. Winobrady 1274 K I.**
Przy hurtownych zamówieniach osobne ceny. 9331 3 5

Tanio do nabycia:

wierzchowiec rasowy, półkryte **lekkie powozy,** lekkie **wózki resorowe, 1 auto** na kołach zastępczych, **wóz ciężarowy,** uprzęże różnego gatunku. 9382 2 2
Wiadomość: Kantyna, Prądnik Czerwony, baraki wojskowe.

Dnia 12 b. m.
wieczór między godz. 9—10, w przechodzie ul. Łobzowską, Basztową, do dworca kolejowego, zgubiono torebkę damską z legitymacyą wraz z innemi dokumentami i drobną monetą. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem pod adresem: Ul. Siemiradzkiego 21, I, of. na prawo. 9707 2 2

Panienka inteligentna, miłej powierzchowności, poszukuje miejsca do dzieci. Zna szycie i cerowanie. Wyjedzie chętnie na prowincyę. Zgłosz. list. pod „Helena“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9708 3 3

Panienka inteligentna, z kilkuletnią praktyką w ekspedycyi dziennika, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod: „Samodzielna“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9709 3 3

Medyczka poszukuje praktyki w aptece, w Krakowie. Zgłoszenia pod: „Medyczka“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9710 2 2

Fortepian

biurko amerykańskie, zwykłe, maszyna Yosta do pisania, powielacz do sprzedania. Ul. Bonerowska 6, I p., od godz. 10—12½ i od 3—5. 9712 3 3

ZAKOPANE
Pensyonat „Gerlach“

poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem. 9724 2 3

Ekonomów 6

leśniczych 4, pisarzy ekonomicznych 7, zaraz pomieszczę na dobre warunki. Br. Krasicki, Kraków, Gołębia 16. 9481 3 3

Potrzebny rządca
żonaty, bezdzietny, lub kawaler, 100 morgów roli, 300 lasu. Krzykowska, Siedliska-Bogusz, poczta Brzostek. 9729 2 3

Ważne dla panów restauratorów i aptekarzy.

Nadszedł świeży transport karlsbadzkiej porcelany w wielkim wyborze i sprzedaje się na wagę po cenach umiarkowanych.

M. ZANGEN, KRAKÓW
ul. Sławkowska 25. 9728 2 3

Ogrodnik

poszukiwany do gospodarstwa rolno-ogrodowego. Posada zaraz do objęcia. Zgłoszenia: Kraków, ul. Floryańska 18, I p., drzwi Nr 1, między g. 1—2 w południe. 9717 3 3

Wagon

dobrych jabłek

po 1 kor. 20 hal. za 1 kg sprzedaje hurtownie i częściowo handel 9706 2 5

J. Friedekera
Kraków, plac Szczepański 9.

KRUBOT

Gotuje racyonalnie małą ilością wody, jak w parze i piecze bez tłuszczu. Stawia się go na ogniu lub płomieniu gazowym. Każde naczynie kuchenne da się użyć. 9564 1 5 Cena 5 K. Książka kucharska 50 h. Żądać prospektu l. 71. Do nabycia we wszystkich odnośnych handlach, jeżeli niema, zwrócić się do H. S. Schlossera, Wiedeń III., Invalidenstrasse 1/71. Poszukuje się zastępców do wszystkich miejscowości.

Firma

Emil Silberbach

skład materyałów budowl. i fabryka wyrobów betonowych, Kraków, ul. Wielopole 15, **poszukuje młodego praktykanta biurowego.** 9713 3 3

Inteligentna panna (izr.)
poszukuje posady jako bona i nauczycielka do dzieci z klas pospolitych. Zgłoszenia list. pod „Alicya“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9716 2 2

500 KORON

zapłacę każdemu, jeżeli mu **nagniotków, brodawek,** stwardnień skóry balsam Ria w 3 dniach nie usunie bez bólu. Słoik wraz z poręczeniem 1·50 K, 3 słoiki 4 K, 6 słoików 6·50 K. Setki podz. i uznań. Kemény, Koszyce I (Kassa). Postfach 12/53, Węgry. 8632 10 26

Księgarnia i Skład nut

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

poleca 8162 4 4

Wykłady powszechne Uniwersytetu Jagiellońskiego z cyklu „O Państwie“:

	Koron
Kutrzeba St. Prof. Dr. **Charakterystyka państwowości polskiej**	1·60
Peretiatkowicz A. Dr. **Państwo współczesne**	1·30
Rostworowski M. Prof. Dr. **Wojna i traktat pokojowy. — Jak powstaje państwo w naszych czasach?**	1·20
Siedlecki M. Prof. Dr. **Państwa zwierzęce**	1·—
Chołoniewski Antoni. **Istota walki polsko-rosyjskiej**	1·30

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach 31 42 0
Inż. S. DZBAŃSKI, przys. Obrońca patentowy.
Wiedeń, VII, Mariahilferstr. 48.

Do nabycia we wszystkich księgarniach!
Nowość! Nowość!

Książka bardzo ważna, świeżo opuściła prasę, niezmiernie aktualna w dzisiejszych czasach, p. t.: **„Choroby weneryczne“** ich skutki i znaczenie w życiu i jednostki i społeczeństwa, tudzież sposoby „leczenia i zapobiegania“, z 10 rycinami, 136 stron. Napisał **prof. Emil Wyrobek.** Cena egzemplarza K 4·—, z wysyłką K 4·70 9288 5 5
Nakładem Księgarni Sz. Taffeta. Kraków, ul. Wiślna L. 8.

Do sprzedania

około 14.000 połówek (500 gr. netto)

konserw grochowych

średniej jakości 9775 1 2

do rozporządzenia (już w Austryi) po cenie **1.50 fr.** Zgłoszenia przyjmuje **A. Zivy, Bazylea** (Basel, Szwajcarya).

Elektryczne lampki kieszonkowe
baterye lampki żarowe
w najlepszym gatunku poleca po najtańszych cenach odsprzedawcom 6649 8 0
A. WEISSBERG, WIEDEŃ, II.,
Untere Donaustrasse 23/B., Abt. III.
Katalogi zadarmo! Korespondencya polska!

Kolędy.

W układzie fortep. ze słowami:

	Koron
Barański, W dzień Bożego Narodzenia (70 kolęd)	2·—
Maszyński, Dzieciątko Jezus (7 kolęd), z barwnemi rycinami Stachiewicza	4·—
Raczyński, 10 kolęd ludowych	1·60
Richling, Zbiór kolęd (29 kolęd)	3·40
Rzepko, 12 nowych kolęd (także na harm. lub organy)	1·80
— 30 dawnych kolęd (także na harm. lub organy)	1·80
Sierosławski, Zbiór kolęd (29 kolęd)	2·80
— Bóg się rodzi, kolęda narodowa	1·50
Fantazye na fortepian:	
Barański, Pasterze	1·60
— Gloria in excelsis	2·—
Do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu:	
Moniuszko, Kolęda na 2 głosy żeńskie	1·50
Noskowski, Witaj gwiazdo złota	—·90
Richling, Zbiór kolęd (39 kolęd), z tow. fort. lub org.	2·40
Na chór:	
Flasza, 50 najużywańszych kolęd	6·—
Krogulski, Hej bracia, czy śpicie (na chór męski lub mieszany, z tow. organu)	1·80
Maszyński, Bóg się rodzi, słońce wschodzi (z tow. org.)	—·45
Miłek, Msza pasterska na głosy mieszane, z tow. org.	4·05
Noskowski, Sześć kolęd	4·65
Rzepko, 30 dawnych kolęd na chór mieszany z towarzyszeniem fortepianu lub harm.	5·40
Szlendak, 8 kolęd na chór mieszany z orkiestrą dętą	24·—
Na organy:	
Rychling, Pastorałki	3·—
Na cytrę:	
Senowski, Zbiór kolęd	1·50
Kantyczki:	
Pastorałki i kolędy wyd. przez Ks. Misyonarzy w opr.	1·50
Kolędy i Pastorałki, wyd. K. Miarki	2·40

Wysyła za nadesłaniem należytości lub za zaliczką
Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek l. 17.
Na przesyłkę dołączyć 50 hal. 9499 2 2

CZARUJĄCĄ PIĘKNOŚĆ

i młodzieńczo świeżą, rumianą płeć do późnego wieku mają panie i dziewczęta, gdy stosują się do recepty, tysiąckrotnie wypróbowanej i przez fachowych lekarzy za doskonałą uznanej (według Dra Idelsona). Tysiące listów dziękczynnych! Pryszcze, piegi, wrzodziki, liszaje, zmarszczki, jak również czerwoność twarzy, znikają niezawodnie, za co się ręczy. Wysyłam każdemu odpis tej recepty zupełnie za darmo. Pisać natychmiast: **V. Jelinek, Wiedeń 56, Fach 52, Oddz. 3. Marka na odpowiedź pożądana.** 9570 2 3

O OFERTY

na artykuły spożywcze, jak mąka ziemniaczana, krupy, kasze, groch, fasola, migdały, orzechy, grzyby i t. d., przy większym odbiorze prosi **Alfred K. Hampel, Jarosław.** 9257 5 5

Ja, maszyna Oroszlán,
piorąca przez ciśnienie powietrza za 20 K

jestem najpraktyczniejszym podarkiem gwiazdkowym. Piorę w przeciągu 1½ godziny tyle, co praczka w dwóch dniach, zaoszczędzam 75% mydła i nie niszczę bielizny.

Niema łoskotu, niema tarcia szczotką.

Wysyła z dokładnym przepisem używania za pobraniem 9597 3 3

„Oroszlán“ Centrala, Wiedeń I., Stubenring 2.

Odbiorcy otrzymają dobre mydło do prania: **5 kg za 20 K.**

Prawo wyłącznej sprzedaży na niektóre powiaty jest jeszcze do oddania.

Sprzedaż gwiazdkowa!

W składzie mebli M. Teleszyńskiej przy ul. Floryańskiej l. 7—5, I p.

Poleca kilka jadalń, sypialń, salonów stylowych, jeden w stylu „Rococo“, mahoniowy z brązami, kryty adamaszkiem, z 4 portyerami jedwabnemi; fortepian, fisharmonia, obrazy, biblioteki, stoły, szafy, lampy stylowe i wiele przedmiotów dekoracyjnych. Zakład przyjmuje powyższe przedmioty w komis. 9766 1 5

Nakładem Salonu Malarzy Polskich w Krakowie
ukazała się na „GWIAZDKĘ“ przepiękna aktualna książka

Baśń fantastyczna o Janosiku Strzelcu i Rycerzach śpiących w Tatrach.

Napisał dla młodzieży Józef Czaski.
Książka bogato ozdobiona barwnemi ilustracyami. W pięknej oprawie cena K 2·40. Za nadesłaniem K 2·90 wysyła franko firma nakładowa
HENRYK FRIST, Kraków, ul. Floryańska 37.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 9492 4 10

Kilka starych obrazów

cennych, porcelana starowiedeńska, dwie szafy biblioteczne, mahoniowe, guzy do kontusza i wiele przedmiotów na podarki wysprzedaje
Hala Licytacyjna, Pałac Spiski.
9772 1 3

Powielarnia Krakowska

przy ul. Wiślnej l. 8 7012 0 10

powiela i przepisuje na maszynach pismo ręczne, maszynowe, rysunki, formularze, bilanse, druki, nuty, rękopisy, kosztorysy, podania i t. p. w dowolnej ilości egzemplarzy.

Kotłów żelaznych zamiast miedzianych, wycynowanych

kociołków kuchennych na wodę dostarcza firma
J. Werber, Zakład kotlarski, Kraków, Grodzka 32
Przyjmuje do pobielania wszelkie naczynia, także restauracyjne. 8464 15 15

Wystawa Salonu Malarzy Polskich w Krakowie.
OBRAZY

oryginalne pierwszorzędnych mistrzów: W. Kossaka, Fałata Axentowicza, Stanisławskiego, Tondosa, Wodzinowskiego, Grotta i innych
poleca 9491 4 10
Henryk Frist, Kraków, ul. Floryańska 37.

Legionista superarbitrowany

potrzebny jest do biura Urzędu gminnego w Krzeszowicach. Znajomość języka niemieckiego oraz manipulacyi kancelaryjnej jest pożądana. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 24 grudnia 1916 r. Należy dołączyć krótki życiorys i dokumenty w oryginałach lub wierzytelnych odpisach. 9684 2 2

!Kupujcie, póki zapas starczy!

KOKS

najlepszy i najtańszy do opału kuchni i pieców pokojowych, poleca i dostarcza z dowozem do domów 9054 0 10

Krakowska Gazownia Miejska.

Puder łopianowy

Znak ochronny „Lygia“
FRANCISZKI BUDZIASZEK
najlepszy środek do pielęgnowania włosów

przez 10 lat wypróbowany, posiada następujące zalety: usuwa łupież i tłuszcz, wzmacnia cebulki i przyspiesza porost włosów, chroni przed przedwczesną siwizną. P. T. Panie, które po umyciu wodą dostają bólu głowy i kataru, osiągają pożądany skutek, czyszcząc tylko głowę pudrem łopianowym, który jest w rodzaju piasku, czyni włosy puszystemi, ułatwia uczesanie fryzury. Przy chemicznem zbadaniu przez lekarzy, został uznany jako środek najlepszy na włosy, czego dowodem liczne podziękowania. Cena pudełka 2 K, dużego 3 K. — Do nabycia w Krakowie u firm: Reim i Sp., Rynek; Drogerya Wilkersa Karmelicka; ul. Sławkowska: Lenert i Drobniak, Mag. farm. Jan Link, Sławkowska 1, Sporn i Bękner, ul. Floryańska, Skład apteczny „Sanitas“, ul. Długa 16, Hanak i Ska, ul. Szewska, Firma Korzeniowskiego, ul. Floryańska; Drohobycz: Drogerya Wisłockiego; Biała: Drogerya Fr. Tanewskiego; Bochnia: Szymanowicz; Zakopane: Drogerya Ossowskiego; Nowy Targ: Apteka Ossowskiego; Tarnów: Apteka Adlera, Drogerya St. Bracha; Gorlice: Drogerya Feliksa Tarczyńskiego; Oświęcim: Drogerya Maisla; Jarosław: firma Pawulskiej; Kielce: Skład mat. aptecznych Bnowskiego. Skład wysyłkowy: Kraków, ul. Floryańska l. 23, II p., Fr. Budziaszek.
9225

Bracia Tercyarze św. Franciszka

(Bracia Albertanie)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska L. 43
Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.
Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania.
Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.
Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.
Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów, na schody korytarze i do przedpokoi. 27 50 0

Kucharka

lat 24, umiejąca bardzo dobrze gotować, poszukuje miejsca na plebanii lub we większym domu od 1 stycznia. Zgłoszenia pod „J. S.“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9723 1 8

Osoba inteligentna
ukończona seminarzystka, pracowita i oszczędna, poszukuje posady do zarządu domem u starszego mężczyzny. Umie dobrze gotować. Wymagania skromne. Zgłoszenia pod **„Jadwiga“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9782 1 3

Poszukuję

w Galicyi, na przestrzeni kolejowej Przemyśl-Kraków, pokoju umeblowanego wraz z wiktem albo tylko z używaniem kuchni dla żony z jednoletniem dzieckiem. Zgłoszenia pod „Blisko stacyi“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9781 1 2

Do sprzedania

kilka większych i mniejszych majątków ziemskich w zachodniej Galicyi, oraz większe przedsiębiorstwo w Tarnowie, przynoszące 12% dochodu netto, które można prowadzić bez fachowej wiedzy. Zgłoszenia: **Konc. Biuro admin. realn. w Tarnowie,** ul. Krakowska 6. 9776 1 4

3 pok. umeblowanych

lub 4 z kuchnią, z komfort., ewentualnie nieumeblowanych, dla rodziny hrabskiej, poszukuje zaraz J. Ropski, ul. Szewska 5. 9759 1 2

Zakopane

ul. Sienkiewicza, Pensyonat **Wołodyjówka, dom nowy, kanalizacya, pokoje słoneczne, do wynajęcia.** 9779 1 8

Interes modniarski

w Wadowicach, prowadzony od 30 lat, przy ul. głównej, pod bardzo dobremi warunkami do odstąpienia. **S. Münz, Wadowice.** 9783 1 3

1000—2000 morg. majątku

poszukuje zaraz J. Ropski, ulica Szewska l. 5. 9760 1 2

Na gwiazdkę

Towary galanteryjno-skórkowe, jak: portfele, portmonetki, papierośnice, jak również całe garnitury od najtańszego do najlepszego gatunku, także wielki wybór prętów i szpicrut poleca pracownia rymarska i wyrobów skórkowych. **M. Leitner,** Ul. Basztowa 18. 9786 1 6

Mężczyzna

lat 37, na techniczno-samodzielnem stanowisku, od wojska zupełnie wolny, pragnie poznać zamożną pannę lub wdowę w celu matrymonialnym. Zgodzi się nawet i na ślub cywilny lub węgierski. Wiek i uroda obojętna, natomiast sympatyczna, łagodna i dobrego serca. Na anonimy nie odpowiada się. Właścicielki dóbr lub większej realności w mieście z gotówką nieco mają pierwszeństwo. Łaskawe zgłoszenia pod **„Samodzielny“** z listami p. Wysogląda na Zasolu Nr 491, w Oświęcimie. 9681 1 3

Kupię

stół i krzesła antyczne, orzech, Biedermayer. Zgłoszenia: Ul. Czysta l. 19., inżynier R. K. 9751 2 2

SIATKI DO WŁOSÓW

poleca w wielkich ilościach
HERMANN BORGER
Wiedeń, VII., Kaiserstrasse 67.
9666 2 3

Ochraniacze

na podeszwy, b. praktyczne, tuzin 32 h, poleca i wysyła na prowincyę po otrzymaniu gotówki wraz z portem (także w markach) **L. Weindling, Kraków,** ul. Grodzka 26. 8768 0 10

PODWÓJNE PODESZWY!
Pierwszej jakości.
Najlepsze ciastyczne zastępstwo skóry, nadzwyczaj trwałe i nieprzemakalne. 9725

Dla mężczyzn:
wielkość 38—41 para koron 5·10
„ 42—46 „ „ 5·50
Dla pań i dzieci:
wielkość 35—37 para koron 4·10
„ 38—41 „ „ 4·90

Podanie numeru wielkości obuwia lub narysowanie wielkości pożądane. Dla odsprzedawców wysoki opust. Wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu pieniędzy.
A. WITTMANN, Wiedeń, VII., Lerchenfeldergürtel 18.

JEDEN

z wielu setek listów:
...otrzymałem **złoty zegarek „Ideal“.** Jest tak piękny i chodzi tak dobrze, że wszyscy moi znajomi mają go za prawdziwy. Istotnie jedyny podarek gwiazdkowy.
Sam. R. w Żagor.

Tylko wskutek wojny wysyłamy swój wspaniały **zegarek złoty „Ideal“,** który przedtem kosztował **30 K,** wraz z łańcuszkiem **tylko za 13 K.**
Opłata i opakowanie 1 K, za pobraniem o 50 h więcej.

JAN P. BERGMANN
Wiedeń, V, Kohlgasse.
8041 4 0

Technik budowlany

z praktyką, poszukiwany. Zgłoszenia wraz z podaniem płacy przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **N. K.** 9752 2 2

Sprzedam kamienicę
o nowoczesnem urządzeniu. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia przy ul. Staszica 5, II p. 9737 2 3

Poszukuję

od stycznia lub później 2—3 pokoi i kuchni z komfortem, ewentualnie umeblowanych. Zgłoszenia pod **M. K.** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9748 2 2

Koncypienta

poszukuje kancelarya blisko Krakowa. Zgłoszenia z warunkami do adwokata **Dra Grünzweiga, Kraków,** ul. Grodzka 42. 9739 1 2

Wiedeńska Składnica

Samarytanina Polskiego

w Wiedniu, I., Akademiestr. 4

poleca **kalendarze stojące blokowe,** ozdobnie wykonane w cenie po 2 K za sztukę wraz z przesyłką pocztową.
Odsprzedawcom rabat!
9594 3 7

DZWONKI

elektryczne naprawia i instaluje z precyzyą i tanio
H. NIEMETZ
optyk i mechanik
Kraków, ulica Karmelicka 15.
3469 12 12

Do wynajęcia

pokój frontowy wraz z cyzą i umeblowaniem, po przystępnej cenie zaraz. Rynek 13, II p., na lewo. 9754 2 3

Kilkadziesiąt domów

pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Od mających chęć kupna zgłoszenia piśmienne przyjmuje Admin. „N. Reformy“ pod **Lokacya kapitału.** 9731 2 3

Chabówka

Dom w dobrym stanie naprzeciw stacyi kolejowej, nadający się na restauracyę lub dla emeryta, jest do sprzedania. Wiadomość: Wojdyłowa, Karosek w Bochni. 9757 2 3

Słoneczny
pokój bez mebli, z utrzymaniem, przy rodzinie intel., potrzebny od 15 grudnia lub zaraz. Zgłoszenia pod **„Słoneczny“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9705 3 5

Magazyn i pracownia

haftów ręcznych

pod firmą:

Sabina Knöbel

Kraków, Szewska 2, poleca wszelkie roboty rysowane, rozpoczęte i wykończone, począwszy od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Wszelkie przybory do haftu oraz **pasierki do firanek.** Zakład rysowniczy na miejscu. Przyjmuje się do oprawy poduszki, makaty i t. d. 8518 6 8

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 18

Potrzebny służący

umiejący czytać i pisać. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod 9622.
9622

Pożyczki

dla pp. urzędników państwowych, autonom. i prof. gimn. za kondycyjnem załatwia najkorzystniej Reprezentacya I. ogólnego Tow. urzędn. kow. we Lwowie, ul. Pańska l. 8, I p. 9487 3 7

Poleca się ludzkim sercom

staruszkę, 85-letnią, nie zdolną do pracy, a nie mającą żadnych środków na utrzymanie. Datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **M. R.** 2775 4 0

Najtańsze źródło sprzedaży

Szyb do okien

Biuro handlowe
„MERKUR“
Wiedeń, XIII
Herstorferstrasse 19.
8067 15 0

Centralne Biuro Wydawnictw N. K. N.

Kraków, ul. Retoryka 5, parter

poleca na Gwiazdkę wydawnictwa swoje:

POEZYE:

	Koron
Leon Rygier. **Wieść o archaniele**	2·—
Kazimierz Tetmajer. **Cienie**	3·—
Edward Leszczyński. **Ballady i pieśni**	2·80
Tadeusz Szantroch. **Z lutni żołnierza**	1·60
Andrzej Teslar. **Rytmy wojenne**	3·—
Jan Starzewski. **Wiersze wojenne**	2·—
Józef Relidzyński. **Laury i ciernie**	—·—

BELETRYSTYKA.

Stanisław Przybyszewski. **Powrót**	4·—
Witold Ćwikowski. **Pierwszy ogień**	2·50
Artur Gruszecki. **O wolność i godność**	5·—
Jerzy Remer. **Legiony w sztuce**	3·—
Dr Bertold Merwin. **Legiony w boju**, 2 tomy	4·—
Stanisław Rostworowski. **Szablą i piórem**	4.—
Zygmunt Kisielewski. **Krwawe drogi**	2·20
Stanisław Dzikowski. **Rok wojny w Warszawie**	1·60
Wiktor Mondalski. **Z trzecim pułkiem Legionów polskich**	5·—
Mieczysław Opałek. **Dzieciom polskim na Gwiazdkę 1916**	1·—

BIBLIOTECZKA LEGIONISTY:

Władysław Bentkowski. **Notatki osobiste z r. 1863.** Tom I	—·60
Karol Różycki. **Pamiętnik pułku jazdy wołyńskiej 1831.** Tom II i III	1·20
Ignacy Prądzyński. **Czterej ostatni wodzowie Polski przed sądem historyi.** Tom IV i V	1·20
Stanisław ks. Jabłonowski. **Wspomnienie o bateryi artyleryi konnej gwardyi królewsko-polskiej.** Tom VI i VII	1·20

ALBUM LEGIONÓW POLSKICH:

Album Legionów polskich, Zeszyt I	1·—
Album Legionów polskich, „ II	1·—
Album Legionów polskich, „ III	2·—

JAN MATEJKO: POLONIA.

Artystyczna reprodukcya słynnego obrazu, wydanie zwykłe	3·—
wydanie wytworne	10·—

Wszystkie wydawnictwa wymienione są do nabycia w Centralnem Biurze Wydawnictw N. K. N., Kraków, Retoryka 5, parter, dalej: w Głównej składnicy wydawnictw N. K. N., ul. Gołębia 20, w Sklepie Ligi Kobiet, ul. Wiślna 4, w Powiatowych Komitetach Narodowych na prowincyi, Kołach Ligi Kobiet i Sklepach tychże Kół w całej Galicyi, oraz wszystkich księgarniach całego kraju. 9386 3 5

NOWE KURSA HANDLOWE

W Szkole buchalteryi, rachunkowości państwowej i pisania na maszynach

STANISŁAWA BURNATOWICZA

w Krakowie, ul. Floryańska L. 56, I p.

rozpoczynają się dnia 10 stycznia 1917.

Wpisy codziennie. Stenografii uczy lektor Uniwers. Jagiell. p. H. Nennel, języka niemieckiego dyrektor Instytutu języków p. Stanisław Goldmann.

Superarbitrowanych, niezamożnych inwalidów wojskowych i legionistów, poleconych przez ich bezpośrednie władze, przyjmuje się bezpłatnie. 9682 2 10

Gräfenberg, Śląsk austr., 630 m n. p. m.

Sanatoryum Prissnitza

cały rok otwarte

dla chorób nerwowych, wewnętrznych i zmian materyi. Lekarz naczelny: Radca sanitarny dr Rudolf Hatschek. Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 18 koron wzwyż. Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. — 2880 35 0

„JAROSZ"

Pols... ...jarzynowych

9524 3 10 spółka z ogran. odpow.

dostarczają świeżej kapusty kiszonej w cebrach po 100 kg loco fabryka Sucha.

Zamówienia przyjmuje

Wojenna Centrala Handlowa

w Krakowie, ul. Sławkowska 1.

L. 6340. 9521 3 3

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Suchej podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1916 r. odbędzie się tu publiczna licytacya ustna i zapomocą ofert pisemnych na wydzierżawienie na r. 1917, to jest od dnia 1 stycznia 1917 do dnia 31 grudnia 1917.

1. Prawa poboru opłat targowych;
2. Prawa poboru opłat od trunków palonych i piwa.

Oferty w przepisanej formie należy wnosić do **dnia 19 grudnia 1916 r.** do godz. 4 po południu.

O godz. 4 odbędzie się licytacya ustna, a następnie otwarcie ofert.

Cenę wywołania prawa poboru targowego ustanawia się kwotę 10.000 koron.

Cenę wywołania prawa poboru opłat od trunków i piwa ustanawia się kwotę 9.000 koron.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Warunki przetargowe można przeglądać w Magistracie w godzinach urzędowych.

Magistrat.

Sucha, dnia 5 grudnia 1916.

Komisarz Zarządu miasta:
Ed. Drapella.

TYGODNIK ILLUSTROWANY.

Największe, najbogaciej illustrowane wydawnictwo polskie, liczy 58 lat istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

jest informatorem w sprawach życia narodowego pod względem politycznym, społecznym, literackim i artystycznym.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

w r. 1917 zamieści szereg artykułów, obrazujących życie współczesnej Polski czasu wielkiej wojny europejskiej.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

cieszy się współpracownictwem najznakomitszych pisarzów, artystów i publicystów polskich.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

w każdym zeszycie dawać będzie odzwierciedlenie współczesnych zdarzeń w piórze i w illustracyi.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

da w roku 1917 około 100.000 wierszy tekstu i około 1.000 illustracyi.

Prenumeratę na »Tygodnik Illustrowany« przyjmują wszystkie księgarnie, kantory pism i urzędy pocztowe w Galicyi i całej okupacyi austr.

Główna ekspedycya

u G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Przedpłata w Krakowie rocznie 28 kor. 80 hal., półrocznie 14 kor. 40 hal., kwartalnie 7 kor. 20 hal. Z przesyłką pocztową: rocznie 33 kor. 60 hal., półrocznie 16 kor. 80 hal., kwartalnie 8 kor. 40 hal. 9720 1 3

OGŁOSZENIE.

Do P. T. Członków Galicyjskiego Banku Ziemskiego w Łańcucie.

Dyrekcya Banku wskutek wypadków wojennych straciwszy kontakt ze znaczną ilością członków stowarzyszenia, uważa za konieczne, ażeby za pośrednictwem niniejszego publicznego ogłoszenia poinformować tychże członków o najważniejszych zdarzeniach, jakie zaszły w stowarzyszeniu w ostatnich dwóch latach.

W wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia członków, polecającej nam poczynienie kroków i starań w kierunku przeistoczenia instytucyi naszej w Towarzystwo akcyjne, zajęliśmy się przedewszystkiem uzyskaniem koncesyi ze strony Wysokiego c. k. Rządu na założenie takiego Towarzystwa. Odnośne podanie podpisali nasi członkowie: Dr. Jan Hupka, Roman hr. Potocki, Stanisław Jędrzejowicz, Janusz hr. Tyszkiewicz, Wincenty Rozwadowski, Aleksander hr. Skarbek, Dr. Jan Rozwadowski, Bolesław Żardecki. Po odpowiednich staraniach zatwierdziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przedłożony projekt statutu, udzielając »Drowi Janowi Hupce i Towarzyszom« koncesyi na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą:

Bank Ziemski dla Galicyi, Śląska i Bukowiny.

Nadane Towarzystwu przez Rząd uprawnienia streszczają się w krótkości w następujących postanowieniach statutowych:

Wedle § 4 zatwierdzonego projektu statutu będzie miał nowy Bank prawo prowadzić następujące interesa:

1) udzielać pożyczek w gotówce na hipotekę właścicielom nieruchomości, wpisanych do ksiąg publicznych;

2) wierzytelności hipoteczne zastawiać, nabywać i pozbywać;

3) udzielać kredytu krótkoterminowego Stowarzyszeniom, istniejącym na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873, których większość członków stanowią rolnicy;

4) weksle i przekazy zaopatrzone podpisami, uznanymi jako dobre, eskontować, reeskontować, jak i przyjmować do inkasa;

5) udzielać pożyczek i zaliczek na zastaw notowanych na austryackich giełdach papierów wartościowych, jak i na zastaw surowych produktów rolniczych. Spekulacye giełdowe są zasadniczo wykluczone;

6) prowadzić rachunki bieżące;

7) nabywać i pozbywać surowe produkta rolne na własny albo cudzy rachunek, zakładać i prowadzić domy składowe z zachowaniem specyalnych przepisów ustawowych;

8) wydawać na złożoną gotówkę opiewające na okaziciela lub nazwisko asygnaty kasowe. Pierwsza wkładka asygnaty kasowej nie może opiewać na mniej niż 100 K.

Towarzystwo jest dalej uprawnione:

9) tworzyć żywotne gospodarstwa średnich rozmiarów w myśl ustawy z 17 lutego 1905 Nr 40 Dz. u. k. o włościach rentowych;

10) nabywać majątki ziemskie, wpisane do ksiąg tabularnych i gospodarstwa włościańskie, celem odsprzedaży w całości lub w części;

11) przeprowadzać parcelacyę gospodarstw rolnych na rachunek właścicieli z gwarancyą lub bez tejże co do wysokości uzyskać się mającej ceny kupna i czasu trwania parcelacyi, administrować i wydzierżawiać dobra i realności;

12) finansować i organizować oraz udzielać pomocy przy zakładaniu spółek, mających na celu:

a) zakupno gruntów dla członków;

b) tworzenie przedsiębiorstw o charakterze przemysłowo-rolniczym;

c) handel bydłem, jak i wszystkiemi innemi produktami rolniczemi z wykluczeniem handlu terminowego temi produktami;

d) przeprowadzanie melioracyi i komasacyi gruntów;

e) dostarczanie nawozów sztucznych, nasion i maszyn rolniczych dla gospodarzy rolnych;

f) działalność wogóle skierowaną do podniesienia wytwórczości rolniczej;

13) dostarczać rolnikom we własnym zakresie działania robotników rolnych, służby, maszyn rolniczych, nasion i nawozów sztucznych;

14) nabywać, sprzedawać i przyjmować w zastaw własne obligacye. Przy udzieleniu pożyczek z wyjątkiem pożyczek hipotecznych (§§ 47 i 58) może sobie Towarzystwo zastrzedz prawo sprzedaży własnych obligacyj.

Statut Towarzystwa w dalszych swoich postanowieniach zawiera nadzwyczaj ważne uprawnienie, a mianowicie prawo wydawania bankowych obligacyj w następujących wypadkach:

1) na podstawie pożyczek, udzielonych na hipotekę nieruchomości, wpisanych do ksiąg publicznych;

2) na podstawie posiadanych papierów wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo i na podstawie pożyczek, udzielonych na zastaw takich papierów. Obligacye wydawane będą w walucie koronowej, na rozmaite sumy, jednak nie poniżej 200 koron.

Towarzystwo będzie mogło zacząć funkcyonować z chwilą wykazania, że kapitał akcyjny w kwocie jednego miliona koron, rozłożony na 2.500 akcyi po 400 K, został gotówką wpłacony. Jednakże bez uzyskania osobnego pozwolenia Rządu będzie mogło Towarzystwo podwyższyć kapitał akcyjny do dwóch milionów koron.

Donosząc o tem tak członkom naszym, jak i wszystkim osobom, któreby się interesowały stosunkami agrarnemi w kraju naszym, oznajmiamy, iż na życzenie prześlemy bez kosztów egzemplarz statutu, celem bliższego poinformowania się o programie naszej działalności i o zakresie udzielonych Towarzystwu przez Rząd uprawnień.

Członkom zwracamy uwagę, że już teraz przyjmujemy zgłoszenia co do przemiany udziałów na akcye.

Wprawdzie dziesięcioletnia działalność Towarzystwa naszego znaną jest szerszemu ogółowi, to jednak w chwili, gdy Stowarzyszenie nasze, istniejące obecnie w formie udziałowej, przeistoczone zostaje na Towarzystwo akcyjne ze znaczniejszym kapitałem obrotowym i z szerszym zakresem działania, uważamy za wskazane przypomnąć i ten moment podkreślić, że działalność Banku skierowana jest stale do celu, zakreślonego nam przez założycieli, t. j. do ochrony własności ziemskiej, znajdującej się w rękach polskich od przechodzenia w ręce obce.

Łańcut w październiku ...

9271 3 3

DYREKCYA.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Porząd. koresp. w języku niem. 7380 32 0

Rozrywka świąteczna.

Kino kieszonkowe

aparat z **50 filmami** w eleganckiej kasecie **tylko K 2·40.** Osobne serya film **po 1 K.** Dotychczas ukazało się 20 seryj; po nadesłaniu należytości i 80 h za porto 1 opakowanie. Za pobraniem o 60 h drożej. Wiele listów z uznaniem i ponownych zamówień. **F. R. Bergmann,** obecnie **Wiedeń V., Kohlgasse 46/III.** Odsprzedawcom opust. 8460 6 0

Kaszel

chrypkę, zaflegmienie, katar usuwają jedynie i w sposób niedościgniony lubaczowickie pastylki leśne

„Silvin"

Do nabycia we wszystkich aptekach i dregueryach. — Żądać wszędzie wyraźnie tylko pastylek „Silvin" i nie przyjmować innych bezwartościowych preparatów. Wysyłka wprost po nadesłaniu należytości 3 K 40 h. 5 paczek opłatnie. Apteka w Lubaczowicach, 8. 7672 20 36

Swój do swego — wyrób miejscowy.

TANI SKLEP POLSKI (plac Maryacki 3, za sklepem Wnego Herliczki) sprzedaje gotową bieliznę i konfekcyę damską i dziecięcą.

Zamówienia hurtowne przyjmują:

ZWIĄZEK PRACY KOBIET (Bracka 8). Bielizna damska, męska i dziecięca.

SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ (plac Szczepański 7). Konfekcya damska: bluzki, spódnice, halki, szlafroki, fartuszki. 7334 8 8

SZWALNIA OCHRONY KOBIET (Krupnicza 16). Konfekcya dziecięca: ubranka, sukienki, fartuszki.

Pracownia obuwia Piotra Rogowskiego

9349

została przeniesiona z ulicy Radziwiłłowskiej na ulicę **Andrzeja Potockiego l. 2** z dniem **1 grudnia 1916.** Wykonuje obuwie: męskie, damskie i dziecięce, oraz wszelkie reperacye na czas umówiony. Robi obuwie jak najstaranniej i z bardzo dobrego materyału. Ceny umiarkowane.

Wydawnictwa Salonu Malarzy Polskich w Krakowie.

Obrazy treści narodowej najpiękniejszą ozdobą polskiego domu.

„ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI", przepiękna aktualna kompozycya z oryg. St. Tondosa i W. Kossaka, oddająca wiernie akwarelę oryginału, w barwnem wykonaniu, wielkość 38½×54 cm. Cena K 4. W stylowej oprawie mahoniowej lub dębowej K 14.

Portrety sławnych mężów, Kościuszki, Mickiewicza, Poniatowskiego, Pułaskiego, Słowackiego, Krasińskiego, według oryg. J. M. Krzosza i innych, w wykonaniu barwnem, wielkość 36×48½ cm. Cena K 1·50.

Portrety Kościuszki i Pułaskiego z oryg. Jana Styki, w pięknem wykonaniu barwnem, wielkość 55×66 cm. Cena K 4.

W. Kossak: **Przysięga Kościuszki na Rynku krakowskim.** Okazały obraz barwny, w zupełności imitujący oryginał, wielkość 64½×86 cm. Cena K 10·—.

W. Kossak: 1) **Bartosz Głowacki na zdobytej moskiewskiej armacie.** 2) **Kiliński prowadzi jeńców moskiewskich.** Obrazy te w wykonaniu wielobarwnem, wielkość 44×58 cm. Cena K 2·—.

Jan Styka: 1) **Kościuszko pod Racławicami.** 2) **Zdobycie armat.** W przepięknem barwnem wykonaniu, wielkość 43×64 cm. Cena K 2·—.

Poleca firma nakładowa:

Henryk Frist, Kraków, Floryańska 37.

Dla odsprzedawców wysoki rabat. 9493 3 10

Odnawiajcie skórę twarzy moją

kuracyą łuskową

przez Dra Funkego **za ideał wszelkich środków piękności** uznaną. Przez tę kuracyę łuskową usuwa się nieznacznie mniej więcej w dziesięciu dniach wierzchnią skórę wraz z wszelkiemi znajdującemi się w niej i na niej skazami cery, jak **piegi, trądziki, pryszcze, żółte plamy, czerwoność nosa, wielkie pory w skórze i t. d., zwiędła, obwisła skóra.** Po ukończeniu kuracyi pojawia się skóra olśniewającej 9787

piękności

młodociana i czysta, jak skóra u dziecka. Wykonanie łatwe w domu i niezwracające uwagi otoczenia. — Cena **12 K.** Wysyłka dyskretna za zaliczką lub po przesłaniu należytości (także markami).

Salon J. Oswald, Wiedeń, XIII., Penzingerstrasse 50. Abteil. 5.

SPECYALISTA GORSETÓW HERMAN PIESEN

c. i k. nadworny i kameralny dostawca

KRAKÓW, GRODZKA L. 4

FILIE:

Wiedeń, I., Kärntnerstr. 34 (hot. „Astoria"). **Lwów,** ul. Jagiellońska
„ **V.,** Mariahilferstr. 51. „ ul. Halicka.
Mor. Ostrawa

poleca **na gwiazdkę** w wielkim wyborze:

Gorsety najnowszych fasonów, **pasy i gorseciki domowe, sportowe i samarytańskie** w cenach od K 10·— wzwyż. — Wysyłkę na prowincyę uskutecznia się tylko za zaliczką. 9340 2 2

! Po cenach przedwojennych — bez zwyżki!

Brzytwy z najl. stali 3/8, 4/8, 5/8 szer. po K 3, 4, 5. **Maszynki do golenia** w eleg. niklow. pudełkach z 6 ostrzami po K 6 i 8·80, w czarnych kasetach z lustrem, pomalem itd. po K 7·50 i 12·—. **Ostrza** najl. gatunku tuzin K 3·60. **Maszynki do strzyż. włosów** najl. gat. po K 7·50. Wysyłka za zaliczką; w pole po otrzymaniu gotówki i K 1·— za przesyłkę zgóry. **A. Weissberg, Wiedeń, II. Untere Donaustrasse 23/B,** oddział IV. Katalogi i cenniki hurtowne dla odsprzedawców darmo! Zastępców poszukuje się! Korespondencya polska! 4548 22 0

Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska

T. z o. p. w Lichtenegg pod Wels. Austr. Górna

Specyalna fabryka do

maszyn cegielnianych,

maszyn **do rozdrabniania żywicy**

i do nowoczesnych

urządzeń przewozowych

wszelkiego rodzaju. 1293 36 52

Skład nut

przy księgarni

G. Gebethnera i Ski

posiada na składzie

zalecone przez **Krakowskie Konserwatoryum i Instytut Muzyczny:** Szkoły, ćwiczenia i utwory na fortepian, do śpiewu, a także na wszystkie instrumenta. 8167 4 4

Obiady

prywatne, ul. Karmelicka 46, II p **na prawo.** 8996 10 20

Lekcyj języka francuskiego

udziela nauczycielka z dyplomem paryskim. Zgłoszenia pod M. P. 3. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9347 3 3

Ziemniaków

kilkanaście wagonów kupi Chrześcijańska Spółka Handlowa w Krakowie, ul. Jagiellońska 9. 9445 7 15

Panny

(kobiety) z językiem: polskim, niemieckim w słowie i piśmie, szybkiem, ładnem pismem ręcznem, szybkiem pismem maszynowem, dobrą stenografią polsko-niemiecką, znajdą zaraz posady. Biuro Krasickiego, Kraków, Gołębia 16. 9482 2 3

Rządca dóbr

Polak, lat 33, żonaty, z dobrem poleceniami, długoletnią praktyką gospodarczą, obeznajmiony z lasowością i hodowlą karpi, poszukuje zaraz posady. M. Kowalczyk, Rzeszów, ul. Podpromie. 9473 4 4

Za bezcen

Tylko za 1 kor.

zamiast 2—5 K, sprzedaje nast. p. książki w nowym stanie (w handlu księgarskim zupełnie wyczerpane): **Bay, Markiza. Kuprin, Humoreski. Crataegus,** Nowelle. **Cwalibóg,** Fraszki **Brzega,** Posiedy, powieść. **Michałowski,** Bębniarz, powieść. **Magiera,** Ćwiczenia piśmienne. **Laveley,** Własność pierwotna. **Ostragiełło,** Nauka leczenia. **Łomnicki Na** żarzących węglach, powieść. **Molière,** Sawantki, wyd. Rydel. **Bobrzyński,** O ustawodawstwie nieszawskiem; Historya prawa niemieckiego; O założeniu sądów wyższych na Zamku krakowskim. **Mizierski,** Choroby narządzi oddychania, 2 t. **Łętowski,** Miscellanea. **Wilczyński,** Taktyka trzech broni. **Wielogłowski,** Polska na drodze pokoju i miłości. **Karwicki,** De Ordinanda republica, wyd. Krzyżanowski. **Łuszczkiewicz,** Wskazówki do utrzymania kościoł w i zabytków przeszłości. **Sombasle,** Poradnik gospodarski, podług kalendarza. **Głębocki,** Porównanie zasad wojny. **Michna,** Pogląd na dzieje Słowian. **Naruszewicz,** Żywot Chodkiewicza. **Gwagnin,** Kronika. **Courand,** Pamiętniki psidla. **Gerson,** Zdebnictwo rękodzielnicze, ilustr. **Bogdanow,** Ekonomia polityczna. **Rościszewski,** Przemysł gospodarski. **Simon,** Rzecz o szkole. **Piramowicz,** Mowy. Posyła też za zaliczką przy zamówieniu 10 książek, franko M. Taffeta następ., Księg. ant. w Krakowie, ul. Szpitalna 8. 9266 3 3

Srebro i antyki

kupuje i sprzedaje S. Katzner, ul. Bracka 5. 6827 13 20

Oszczędzać węgiel

można tylko przez uszczelnienie okien i drzwi **wałeczkami** z waty, które najtaniej poleca **L. Weindling, Kraków,** Grodzka 26. 8767 0 10

Karty polowe

3 K 50 h za tysiąc, 100 kartek żołnierskich lub miłosnych 5 K, artystycznych 6 K, wysyła za pobraniem Wydawnictwo kart Schiefera, Wiedeń, XVI/2, Brunnengasse 67. Za nieprzypadające do gustu zwraca się pieniądze. 6900 13 0

Jednorazowe golenie

4 h kosztuje, najzdrowszym na świecie preparatem praw. chr. „Parseval" do usuwania włosów. Zbadany w c. k. Zakładzie w Krakowie i został za nieszkodliwy uznany, gdyż bez brzytwy i bez mydła. Włosy usuwa bezboleśnie w 8 minutach. Pakiecik na 50—65 razy wraz z garniturem kosztuje K 2·90 za zaliczką. Kar. Perlberger, Kraków, ul. Dietla 36. Dla drogueryj i żołnierzy znaczny opust. 8117 4 4

Piszcie o najnowsze wydanie

CENNIKA MATERYJ

damskich i męskich.

Wełniane materye kostyumowe

na suknie i bluzy, zimowe i wiosenne nowości

Jedwabne materye

barchany, flanele, zefiry, aksamity, kretony, płótna, sypkowiny, adamaszki, kanafasy i inne, z tkalni

JÓZEF BARTOŠ

DOBRUŠKA 21, CZECHY.

Dla dam na gwiazdkę polecam:

Jedwabne pluszowe (żenilowe) szale!

9399 3 10

Poszukiwanie zaginionych.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu **Mokryny Kulikowej** wraz z 7 dzieci, ewakuowanej z Berezówki koło Monasterzysk, pow. Buczacz, która ostatnio była w Drohobyczu, raczy donieść mężowi Bazylemu Kulikowi, podurzędnikowi sąd., obecnie w Rzeszowie, ul. Marszałkowska 809. 7704 1 3

Biuro pośrednictwa

koncess. przez c. k. Namiestnictwo

M. Prus Niewiadowski

Kraków, ul. Gołębia l. 14.

Kupno, sprzedaż, wydzierżawianie majątków ziemskich, realności, oraz pożyczki hipoteczne. 9784 1 8

Zgubiono

14 grudnia, czarny, sukienny woreczek z portmonetką, chustką do nosa i drobnemi sprawunkami na plantach, między hotelem Krakowskim a ul. Szewską, potem Podwale i Studencką. Uczciwy znalazca zechce za wynagrodzeniem odnieść do stróża, ul. Studencka 27. 9758

Z powodu

braku środków do życia, oddam za swoją ładną, zdrową, trzechmiesięczną dziewczynkę. Łaskawe zgłoszenia pod **„Sierota"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9653 1 2

Do 700 morgów

poszukuje się majątku do kupna w dobrej glebie, z lasem i gorzelnią. Zgłoszenia pod **Majątek** do Biura J. Styfiego w Przemyślu. 9742 1 3

Zakupi się

większą ilość buraków pastewnych, buraków czerwonych do jedzenia, oraz marchwi. Zgłoszenia list. pod „Kupno" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 9777 1 5

Naprawia

i instaluje **dzwonki elektr., telefony** i wszystko w zakresie **elektryki**, rutynowany **elektromechanik T. Armatys**, Kraków, Zyblikiewicza 15. 9621 3 3

Poszukuje się

buchalterki

Polki, dla Wiednia. Język niemiecki wymagany. Zgłoszenia pod **R. O.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 9614 5 5

Panna

z ukończoną V klasą wydziałową i dwuklasową szkołą handlową, poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia biurowego (najchętniej do buchalteryi). Zgłoszenia pod **N. N. 100.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9678 2 3

Poszukuje

posady na ordynaryę, jako rymarz dworski; mogę też przyjąć robotę we dworze tymczasowo. **W. J.** Tarnów, pl. Kazimierza l. 4. 9551 5 6

Inwalida wojenny

żonaty, lat 40, energiczny, obecnie na posadzie rządowej, chciałby uzyskać lepiej płatną posadę w Galicyi lub Królestwie. Pracował szereg lat na kopalni, wskutek czego obeznany jest gruntownie z wszelkiemi pracami kancelaryjnemi, jako też i na powierzchni w kopalniach. Włada 3 językami, zna nieco buchalteryę, pisze na „Remingtonie". Przedsiębiorstwo, Towarzystwo lub urząd, które reflektują na dobrą i energiczną siłę kancelaryjną lub dozorczą, zechcą nadesłać warunki pod **„Inwalida 40"** do Administr. „N. Reformy". 9762 1 3

L. Lewicki

Kraków, Rynek 15

Handel delikatesów, Pokoje do śniadań i Restauracya.

Codzień

KONCERT

Muzyki salonowej A. Wrońskiego.

Piwo wyłącznie pilzneńskie z browaru akcyjnego „Kaiserquelle". Znakomita kuchnia. Wykwintny bufet. Gabinety.

Lokal otwarty do 12 w nocy. 6441 34 0

Elektryczne

żarówki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, Tango-Tungsram ½ Watówki i t. p., stepki, bezpieczniki, wyłączniki, itp. przybory elektryczne poleca najtaniej **H. Niemetz**, optyk i mechanik, **Kraków, ul. Karmelicka 15.** 8811 16 25

Magazyn starożytności

mebli, biżuteryi, makat i t. p.

L. MACHOWSKA

Kraków, ul. św. Jana l. 16, I piętro. 9768 1 3

4 pokoi

słonecznych, z komfortem, blisko śródmieścia, poszukuję do wynajęcia od 1 stycznia lub lutego. Zgłoszenia listowne pod L. Sch. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9771 1 3

Polecam się!!!

W. Paniom do czesania. Górkowa, ul. Mikołajska 4. 9730 1 5

KINO LUBICZ!

Ulica Lubicz L. 15.

Tylko 3 dni od 19 do 21 grudnia włącznie niezrównany program. Dramat: Pod wpływem namiętności, humoreska: Jak Hapa zdobył narzeczoną. 9770 1 3

Do sprzedania

nowe, piękne futro męskie. Oglądać można od 2 do 4. Ul. Sobieskiego l. 5, II piętro, na prawo. 9735 1 3

20 koron dziennie

zysku przynosi interes, który odstąpię z powodu wyjazdu z dniem 1-go stycznia. Potrzebna gotówka 1500—2000 K. Zgłoszenia listowne pod **M. P.** „Czarny Orzeł" Biała. 9763 1 6

OZDOBY na DRZEWKO

lichtarzyki, świeczki, gwiazdki, lampiony, kompletne dekoracye na drzewko od 3 K

PODARKI na Gwiazdkę!

Kasetki ozdobne z perfumami i mydła toalet. w kartonach, szachy, warcaby, sztony, domina, kotwiczne skrzynki Richtera. 9366 3 3

SANKI

narty (ski) i wszelkie przybory sportowe

polecają najtaniej

Reim i Ska

Kraków, Rynek 37.

Szwajcarskie kozy sańskie

białe, duże okazy bez rogów, zapłodnione obecnie z rasowym capem sańskim, świeżo dojne, dające dziennie do 5 litrów słodkiego, wybornego mleka, jakoteż kilka sztuk tegorocznych, zapłodnionych młodych, ma do sprzedania: Zakład Zoologiczny „Ornis" w Krakowie (Hotel Saski). Różne psy rasowe, drób, króliki, harc. kanarki, śpiewające także przy świetle, są do sprzedania po przystępnych cenach. Przy zapytaniach marka na odpowiedź. Wysyłka także koleją. 9688 2 2

Tania parcela

200 sążni, front około 10½ metra, blisko parku Krakowskiego, za 9.500 K, do sprzedania. Wiad.: Ul. Asnyka 3, pierwsze piętro, lewo. 9639 2 4

Pismo dziękczynne

do firmy Perlbergera, Kraków, ul. Dietla 36. Pański proszek „Parsoval" do golenia wypróbowałem. Goli świetnie bez brzytwy i bez mydła, proszę o nadesł. mi 20 pakiecików. C. i k. major Schusswohl, Hranica, 3 grudnia 1916 r. (1 pakiecik na 35 razy wraz z garniturem kosztuje 3 K). 9727 1 2

Hurtowna

i częściowa sprzedaż klisz, film, metolu, hydrochinonu, natronu, kartek i papierów bromosrebrnych, oraz wszelkich przyborów fotograficznych dla odsprzedawców, fotografów i amatorów. Wysyłki uskuteczniam odwrotnie za zaliczką. **Janina Gargulowa, Bochnia, Galicya.** 9765 1 15

„Orient" Perły!

Nowy wynalazek! Skończona imit. prawdziwych pereł! „Orient" perły mają równą wagę! Nie kruszą się! Są twarde! Nie niszczą się, nawet po latach! Mają połysk, formę, kolor, jak perły! Zastępują całkowicie prawdziwe perły! Najlepszy znawca bez lupy nie rozpozna od prawdziwych. Cena: 1 sznurek „Orient" pereł, wraz z modną sponką, jakość I 35 K, jakość II 25 K. Kolczyki w prawdz. oprawie, urzędownie cechowane, po 25, śrubki po 20 K z jakości I pereł. Podane ceny są dla reklamy. Wysyłka też za zaliczką. Wymiana każdego czasu dozwolona.

„Orient" Perlen Engros, Wiedeń, II., Praterstrasse 50, Tür 6. 9372 5 10

W piątek

w sklepie p. Szancer, ul. Floryańska l. 55, pani w żałobie zabrała przypadkowo parasolik ze srebrną rączką; zechce zwrócić tamże, w przeciwnym razie, ponieważ znam ją dobrze, narasiłaby się na nieprzyjemności. 9761 1 2

Obrazy

pierwszorzędnych malarzy polskich do sprzedania. Sławkowska 30, I p. Oglądać można od godz. 10—12 i od 3—5. 9767 1 8

Magistra

lub **magistry farmacyi** (katolika) poszukuje apteka w większem mieście powiatowem od 15 lutego lub 1 marca. — Zgłoszenia pod **„Posada 9780"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 9780 1 3

Budowniczy

z kilkunastoletnią praktyką, dobry rysownik, projektant, poszukuje posady biurowej lub na budowie. Zgłoszenia pod „Budowniczy" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9661 2 2

Zakopane

Pensyonat „Obrochtówka"

Ceny przystępne. 9655 2 6

Poszukuję

od 1 stycznia, bony z szyciem, do maleńkiego dziecka. Zgłoszenia listowne i konieczny odpis świadectw pod adresem: Amelia Łączyńska, Zaborze, p. Zielona, koło Rawy Ruskiej. 9656 3 5

OKAZYA!

Kolosalny wybór BLUZEK od 10 K

Spódniczki, fartuszki i sukienki dz. poleca

Kimono, Szewska 15

Pracownia przyjmuje wszelkie zamówienia z powierzonych materyałów. 9658 2 5

Klucznica

z Poznańskiego, będąca od 14 lat w Galicyi, znająca dokładnie gospodarstwo kobiece, także chów świń i cieląt, poszukuje miejsca od pierwszego lutego 1917 r. Zgłoszenia: Z. Formanowicz, Myczkowce, p. Lisko. 9526 3 3

Zarząd wodociągu miejskiego w Krakowie

Dz. XII, ulica Senatorska 1

poszukuje kilka **ślusarzy i robotników** z robotą ślusarską obznajomionych. 9649 3 6

Poszukuje się

kilkunastu furmanek parokonnych do [illegible] kamieni z Zakrzówka do fabryki sody amoniakalnej w Borku Fałęckim. Zgłoszenia listowne lub ustne przyjmuje Daniel Reiner w Zakrzówku. 9652 3 3

Nowo otwarta pracownia sukien damskich

ul. Karmelicka l. 55, parter,

przyjmuje wszelkie roboty po niskich cenach i wykonuje szybko. 9574 2 2

„Kosa", Spółka rolniczo-handlowa w Limanowej, poszukuje zaraz

kierującego dyrektora.

Wymagane wykształcenie rolnicze i handlowe, z gruntowną znajomością książkowania. — Odpisy świadectw wraz z podaniem należy wnosić pod adresem Dyrekcyi Spółki „Kosa" w Limanowej najdalej do dnia 23 grudnia 1916. 9651 2 3

Wojskowe zegarki w branzoletce.

dokładnie uregulowane i obciągnięte. Niklowe lub stalowe K 12·—, 16·—, 20·—, z błyszczącą radyową tarczą K 16·—, 20·—, 24·—. W srebrnej oprawie K 18·—, 24·—, 28·—. Z błyszczącą, radyową tarczą K 30·—, 36·—. Srebrny zegarek w branzoletce rozciąg. K 30·—, 35·—, 40·—. 14-karat. złoty zegarek w branzoletce rozciąg. K 100·—, 120·—, 140·—. 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. **Pierwsza fabryka zegarów Jana Konrada,** c. i k. nadw. dostawcy, Brüx Nr 1364 (Czechy). Bezpłatna wysyłka mego katalogu głównego każdemu na życzenie. 5654 19 20

SIROLIN „Roche"

Wskazana w chorobach piersiowych, kokluszu, astmie, po przebyciu influency.

Kto powinien zażywać Sirolinę?

1. Każdy, kto cierpi na dłuższy czas trwający kaszel, gdyż jest lepiej ustrzedz się choroby, aniżeli się leczyć.
2. Osoby cierpiące na chroniczne katary oskrzeli, które leczą się znakomicie przy pomocy Siroliny.
3. Astmatycy, którzy dzięki użyciu Siroliny, doznają istotnej ulgi w swych cierpieniach.
4. Dzieci skrofuliczne, u których Sirolina wywiera korzystny wpływ na stan ogólny.

Do nabycia we wszystkich aptekach po Koron 4.—

3364 23 26

NOWOŚCI NA GWIAZDKĘ!

Wydawnictwa G. GEBETHNERA i SPÓŁKI w Krakowie.

Dygasiński Adolf: WIELKIE ŁOWY. Z ilustracyami St. Sawiczewskiego. W opr. **5 kor.**

Morawska Zuzanna: WATERLOO. Powieść z 1814 i 1815 r. Z ilustr. St. Bagieńskiego. W opr. **4 kor.**

Niewiadomska Cecylia: DZIEJE POLSKI w obrazach, legendach, podaniach. Ze 140 ilustracyami, portretami, widokami, scenami, inicyałami, według obrazów i rysunków Alchimowicza, Andriollego, Gersona, Czesława B. Jankowskiego, Juliusza i Wojciecha Kossaków, Lessera, Matejki, Millera, Orłowskiego, Ksawerego Pilatti'ego, Pruszkowskiego, Rosena i H. Weyssenhoffa. Cena **kor. 8,** w opr. ozdobnej **kor. 12.**

Ostrowski St.: MŁODZI LEGIONIŚCI. Powieść dla młodzieży. Z ilustr. St. Sawiczewskiego. W opr. **5 kor.**

Popielówna S.: OPOWIEŚCI KWIATOWE dla dziewczynek. W opr. **3 kor.**

Siedlecki M.: GŁĘBINY. Opowiadanie przyrodnicze. W opr. **4 kor.** 9509 2 3

Sierosławski Stanisław: BALONEM DO BIEGUNA. Z ilustr. St. Sawiczewskiego. W opr. **4·50 kor.**

Umiński Władysław: CZARODZIEJSKI OKRĘT. Powieść dla młodzieży. Z ilustr. W opr. **5 kor.**

Umiński Władysław: WĘDROWIEC LEŚNY. Powieść dla młodzieży. Z ilustr. B. Wisłockiego. W opr. **5·60 kor.**

Chłędowski Kazimierz: ROKOKO WE WŁOSZECH. Ludzie — Literatura — Sztuka. Cena **22 kor.** w opr. ozd. **28 kor.**

Ejsmond Julian: ANTOLOGIA BAJKI POLSKIEJ. Cena **4 kor.** W oprawie ozdobnej **6 kor.**

Horacyusza ODY. W przekładzie Lucyana Siemieńskiego. Ze wstępem K. Morawskiego. Cena **1·50 kor.**, na papierze lepszym, w oprawie ozdobnej **3·50 kor.**

Konopnicka Marya: POEZYE. Wydanie zupełne, krytyczne. Opracował Jan Czubek. 8 tomów. Cena **40 kor.**, w oprawie ozdobnej **60 kor.**

Konopnicka Marya: IMAGINA. Z przedmową A. Grzymały-Siedleckiego. Z wizerunkiem autorki z doby powstania „Imaginy". — Cena **6·20 kor.**, w oprawie ozdobnej **7·60 kor.**

Kortum Dr. Arnold Karol: JOBSIADA. Epos komiczne. Przekład M. Konopnickiej. — Cena **2·60 kor.**, w oprawie ozdobnej **3·40 kor.**

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

SCHUCHARDT & SCHÜTTE

WIEDEŃ — BUDAPESZT — PRAGA

Fabryki maszyn i narzędzi do obrabiania metali i drzewa. — Także urządzenia dla trenu, kolei, pionierów, auto i lotników. 9677 1 6

Starszy mężczyzna

skromnych wymagań, znający się na kuchni, poszukuje obsługi i gotowania obiadów dla kilku panów. Zgłoszenia pod S. L. 20. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9532 3 3

Kowal-maszynista

dobry podkuwacz koni, z egzaminem, dostanie zaraz b. dobrą posadę. Biuro Br. Krasickiego, Kraków, Gołębia 16. 9483 2 3

Dowodnie urzędownie zebrane **Adresy** wszelkich stanów i krajów do przesyłania ofert z poręczeniem porta w **Internat. Adressen-Bureau Josef Rosenzweig und Söhne, Wien,** I., Sonnenfelsg. 17. Telefon 16881, **Budapest,** V., Arany János ut. 18. Prospekty franco. 9315 2 3

Lalki

aż się serce raduje. Od najmniejszych do największych; od tanich do najdroższych; od gołych do wykwintnie ubranych w wielkim wyb.

Zabawki

gry towarzyskie, zwierzęta, naczyńka, kam. budowl., zabawki mechaniczne (dział zabawkowy został znacznie powiększony), oraz wózki dla lalek i t. p. Przy zamówieniu lalki, wystarczy podać rodzaj i wielkość. Przy zabawkach tylko rodzaj. Za sumienną obsługę ręczy się. Fabryka lalek, Kraków, ul. Wolska 1A. 9675 4 10

Wełniane switery 43·—

ZWIEBACK · WIEN · KÄRNTNERSTRASSE · 11 · 15 ·

8845

Wyciskarnia skór H. Engel & Co

Wiedeń, II., Stefaniestrasse 12 8672 5 0

poleca się do uskuteczniania obić skórzanych na skrzynie z amunicyą, oraz do wszelkiego rodzaju robót wytłaczanych ze skóry.

Sprzedaż i wysyłka ochraniaczy podeszew i okrągłych kawałków na obcasy.

z prawdziwej skóry od podeszew. — Dostawa szybka.

Piąty Listopada

(broszura pamiątkowa).

Komisya, której pełny m. Komitet obywatelski we Lwowie, na zebraniu uroczystem w sali ratuszowej 7 listopada b. r. odbytem, z powodu wskrzeszenia Polski, poruczył wydanie pamiątkowej broszury, spełniła swoje zadania.

Broszura ta opuściła już prasę. Napisał ją znany zaszczytnie pisarz Stanisław Rossowski. — Okładkę przyozdobił artysta-malarz p. M. Sozański piękną winietą, dostrojoną do treści.

Broszura zawiera trzy arkusze druku w formacie wielkiej ósemki.

Tekst składa się z dwu części. W pierwszej podniosłą prozą nakreślony został rzut oka na przeszłość dziejową Polski w związku z momentem dziejowym i działalnością Legionów.

Część druga obejmuje dokumenty, odnoszące się do wielkiego momentu wskrzeszenia Polski, mowę Dra Balzera, która tak potężne sprawiła wrażenie, wreszcie obrazy uroczystości, jakiemi Warszawa, Lublin, Kraków i Lwów uczciły nadanie Królestwu Polskiemu samoistnego bytu.

Broszura ta znaleść powinna drogę do najszerszych kół naszego ogółu. Jest gorącem pragnieniem inicyatorów, by dotarła zwłaszcza do tych warstw, u których drukowane słowo bywa rzadkim, acz serdecznie wyczekiwanym i widzianym gościem. Dlatego też cena broszury jest bardzo niską, wynosi zaledwie 50 hal. Do nabycia we wszystkich księgarniach i biurach dzienników.

Cały dochód przeznaczony na fundusz Opieki legionowej.

Zamówienia i pieniądze przesyłać należy pod adresem: M. Kowarz, Lwów, Bank hipoteczny. 9562 2 0

!Dywany perskie!

firanki, oryent. hafty, serwety, japońs. bronz i porcelana, jedwabie 9456 3 6

antyczna broń

oryentalna galanterya i biżuterya

na wspaniałe podarki i do użytku

przystępne ceny

Dr Nieć i Ska

Kraków, plac Maryacki 7.

Księgarnia i Skład nut

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

9660 2 4 poleca:

	Koron
Dec. **Kolędy** na cztery głosy męskie. Partytura	2·40
Głosy à	—·50
Gall J. **Kolędy** na 4-głosowy chór męski	2·—
Ludwig A. **7 pieśni żołnierskich** w opracowaniu M. Świerzyńskiego: 1) Poszli na bój. 2) Pieśń umundurowania. 3) Marsz Maroderów. 4) Polonez Markirantów. 5) Za trumną żołnierza. 6) Na węgierską nutę. 7) Pokłon wygnańców	3·—
Nikorowicz. **„Pieśni narodowe":** 1) Z dymem pożarów. 2) Boże coś Polskę. 3) Boże Ojcze. 4) Nie opuszczaj. 5) Jeszcze Polska nie zginęła	2·80
Ochmański J. **„Pastorałki"** czyli zbiór kolęd ludowych do śpiewu lub na sam fortepian	2·80
Raczyński B. **Kolędy** na fortepian (z tekstem)	1·60
Richling W. **Zbiór kolęd** na fortepian i do śpiewu	3·40
Sierosławski S. **Zbiór kolęd** do śpiewu lub na sam fortepian	2·80
Świerzyński M. **Nowa kolęda** na fortepian i do śpiewu	1·20
— **Pieśni ludowe**	2·—
Walewski-Wallek Bol. **Śpiewnik żołnierza polskiego.** 40 pieśni, tekst i muzyka	—·80
Wroński A. **Lutnia Polska.** Zbiór pieśni narodowych w 2 ch częściach à	3·40

Towarzystwo Zaliczkowe

w Krakowie, ul. Straszewskiego 28

udziela pożyczek: hipotecznych, pensyjnych i wekslowych — oraz przyjmuje wkładki oszczędności na

na $4\frac{1}{2}\%$

Podwyższony podatek rentowy opłaca z własnych funduszów. 9601 5 5

Godziny urzędowe od 10—12 i od 4—6.

„Ordinatorium sexuologicum",

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego

z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych,

D-ra Stan. Kurkiewicza, specyalisty-seksuologa **w Krakowie** przy **ul. Batorego 20.**

Jakie sprawy i przypadłości wchodzą w zakres działalności w tymże Zakładzie, o tem poucza książka **„Ludzkie życie płciowe"**, do nabycia **u mnie** po **50** hal. Jest-to interesujący wykład o nowej wiedzy i nowej praktyce lekarskiej — i zarazem daje wytyczne danym ochotnikom z pośród laików do społecznego zaradzania jednemu z największych nieszczęść ludzkości.

Ku podobnemu celowi samopoznania — i zarazem ku nabyciu tak dziś niezbędną będącej oświaty o codzienności życia płciowego — służy cykl **„Luźne osnowy..."**, z 4 książek złożony. Mieści on dużo nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego, dotąd przez nikogo nie wypowiedzianych. Do nabycia **u mnie** po zniżonej cenie **8** kor. z przesyłką pocztową. Jest już blizkim wyczerpania. 8740 5 0

Niema bólu zębów

i bezsennych nocy. „Fides" uśmierza ból dziurawych zębów, jak również najdokuczliwsze reumatyczne cierpienia zębów, gdzie wszelkie środki zawiodły. Jeśli nie skutkuje, zwrot pieniędzy! Cena 1·50 K. 3 tuby 4 K. 6 tub 5·50 K. Niema już osadu na zębach; zęby białe jak śnieg ma się przy używaniu „Elta-Fluida do zębów". Natychmiastowy skutek. Cena 2 K. Trzy flaszki 5 K. — **Kemeny Koszyce (Kaschau) I. Postfach 12/Z 53. Węgry.** 8665 3 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.